Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr 26 | Katowice, czwartek 29 marca 1951 r. | Cena 45 gr

Obsada sędziowska niedzielnych spotkań ligowych

KRAKÓW Włókniarz — Kolejarz Poznań — **Krumholz Bielsko**, Kurek i Kulczyk.

Warszawa — Lesiak Poznań, Krzywo Bytom — **Fomin Kielce**, Kaczmarek i Walczak.

CHORZÓW Unia — Ogniwo Kraków — **Jędrzejczyk Kielce**, Na[illegible] i [illegible].

RADLIN Górnik—Gwardia Kraków — **Andrzejak Łódź**, Olejnik i [illegible].

ŁÓDŹ Włókniarz ŁKS — CWKS Warszawa — **Lesiak Poznań**, Krzyżanowski i Kołodziejczyk.

SZCZECIN Gwardia — Budowlani Chorzów — **Burowski Kielce**, Jonow[illegible] i Cichawa.



Gwardia Szczecin — beniaminek I klasy państwowej
Fot. Kwiatek

Liga znów w akcji



Fragment z meczu Gwardia Szczecin — CWKS II Warszawa 1:0 rozegranego w ramach rozgrywek o Puchar Polski.
Fot. Kwiatek



Zespół piłkarski krakowskiego Ogniwa, który przegrywając 1:2 z Ogniwem Bytom odpadł od dalszych rozgrywek pucharowych
Fot. Urszula

Wszyscy sportowcy podchwycą wezwanie!

Kilka dni temu załoga zakładów przemysłowych Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie rzuciła hasło Czynu Pierwszomajowego, wzywając całą klasę robotniczą do socjalistycznego współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego i do wzmożenia walki o pokój.

Na ten apel w ciągu kilku ledwie dni odpowiedziały dziesiątki załóg w całym kraju. Odezwali się robotnicy Śląska, Starachowic, Łodzi, Poznania, Wybrzeża, Krakowa. I nieustannie potęguje się fala zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych dla uczczenia święta 1 Maja. Załogi wielu zakładów pracy wcielają w czyn hasło wzmożenia walki o zwycięską realizację Planu 6-letniego i o trwały pokój na świecie.

Cały naród polski uzbrojony w historyczne wskazania VI Plenum KC PZPR buduje we wszystkich zakładach pracy potężny front walki o pomnożenie sił naszej Ludowej Ojczyzny. W tej wielkiej akcji nie powinno i nie może zabraknąć ani jednego sportowca.

Koła sportowe mają już pokaźny dorobek w organizowaniu brygad produkcyjnych, osiągających znakomite wyniki we współzawodnictwie pracy. W ciągu minionych miesięcy rozwinął się poważnie ruch formowania brygad sportowych. Zdobyły one już sobie uznanie załóg, zaskarbiły ich sympatię i pomoc. W wielu zakładach pracy brygady produkcyjne złożone ze sportowców pomagają wybitnie załogom do przedterminowego wykonania planu.

Czyn 1-majowy winien zmobilizować wszystkich sportowców. Dumne są osiągnięcia brygad produkcyjnych, ale przecież brygady obejmują pewien tylko procent członków kół i klubów. Trzeba aby organizacje sportowe pomogły włączyć się do wspaniałego zrywu mas pracujących wszystkim sportowcom.

Tam, gdzie istnieją trudności formowania specjalnych brygad, sportowcy winni wyróżniać się w ogólnym czynie załogi. Tam, gdzie nie ma możliwości podejmowania specjalnych zobowiązań grup sportowców, winni oni swą postawą wybić się na czoło realizatorów płomiennego Czynu Pierwszomajowego.

Sport mobilizował już w przeszłości do wielkich osiągnięć produkcyjnych. Udział sportowców w tegorocznym Czynie Pierwszomajowym przyniesie zapewne jeszcze większe sukcesy i będzie mógł stanowić przedmiot tym większej dumy ruchu sportowego.

Żyjemy w czasach ostrej walki obozu pokoju przeciw imperialistycznym podżegaczom do nowej wojny. Światowa Rada Pokoju wskazała nam drogę do zwycięstwa nad imperializmem i siłami wojny. VI Plenum KC PZPR wskazało nam jak powinniśmy walczyć o pokój, realizując zadania Planu 6-letniego.

Każde zobowiązanie, każdy nasz wysiłek przekreśla plany podżegaczy wojennych, przyspiesza realizację zadań naszego wielkiego planu. Te zadania zrodziły czyn, którym masy pracujące Polski pragną uczcić Święto Pierwszomajowe. Wokół tego czynu krzepnie dziś w Polsce front narodowy, jednoczący wszystkie siły twórcze w narodzie.

Sportowcy polscy nie będą szczędzić wysiłków, aby swym udziałem w Czynie Pierwszomajowym nieustannie wzmacniać siły Polski Ludowej, siły postępu i pokoju, aby zwycięsko zakończyć walkę o budowę Polski Socjalistycznej.

Sportowcy czczą pamięć gen. Świerczewskiego

RZESZÓW. (tel.) Dla uczczenia pamięci gen. Świerczewskiego, który zginął od kuli ukraińskich faszystów organizowany jest rokrocznie marsz patrolowy na trasie Rzeszów — Jabłonki przez Strzyżów, Krosno, Sanok i Lesko.

Marsz, którego start odbywa się w dzień rocznicy śmierci gen. Świerczewskiego, organizowany jest pod hasłem: „**Młodzież ostatnim szlakiem bohatera - rewolucjonisty**", a zwycięski zespół zdobywa puchar przechodni, ufundowany przez KW PZPR w Rzeszowie.

W tym roku na starcie marszu stanęło 25 zespołów, wśród których znajduje się zespół uczniów szkoły przemysłowej i liceum mechanicznego przy fabryce im. gen. Świerczewskiego w Warszawie.

Pierwszy etap Rzeszów—Strzyżów (32 km.) podzielony został na 3 odcinki na których następowały zmiany drużyn.

Zeszłoroczny zwycięzca marszu drużyna ludowych zespołów sportowych również i w tym roku zaprezentowała się b. dobrze.

Pierwszy odcinek 10 km. etapu prowadził z Rzeszowa do Boguchwały. Na pierwszym miejscu uplasował się tutaj zespół LZS osiągając dobry czas 53.17 godz. przed zespołem SP 54.58 min. i Gwardią II (KBW) 55.09 min.

Drugi odcinek etapu kończył się w Czudcu. Również i tutaj na pierwszym miejscu przybył zespół LZS, osiągając czas 1.15.33 godz. przed Gwardią II 1.20.01 godz.

Trzeci odcinek kończył się w Strzyżowie, gdzie była zarazem meta pierwszego etapu. Zespół LZS i na tym odcinku zdobył pierwsze miejsce w czasie 1.24.43 godz. Drugim był zespół Gwardii II 1.25.49 godz.

Drużynowo zwycięzcą I etapu został LZS uzyskując łączny czas 3.37.33 godz., 2) Gwardia II (KBW) 3.41.53 godz., 3) SP 3.43.11 4) Gwardia III (WOP) 3.46.37.

Drużyna uczniowska szkoły im. gen. Świerczewskiego uzyskała czas 3.48.23 godz., natomiast drużyna żeńska SP, która startowała tylko na pierwszym odcinku przebyła go w czasie 1.01.26 godz.

Rekord Polski ustanowiła Proniewiczówna dla uczczenia Tygodnia ŚFDM

POZNAŃ. Dla uczczenia tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej czołowi pływacy okręgu poznańskiego — kadra okręgowa — zorganizowali zawody pływackie.

W zawodach tych Przyborowiczówna pobiła rekord Polski w konkurencji 300 m stylem zmiennym osiągając czas 4.58,8 min. (lepszy od dotychczasowego rekordu należącego do Proniewiczówny o 9,2 sek.).

Szwedzi podali już skład swej drużyny

WARSZAWA. W dniu 3 kwietnia o godz. 7 rano przyjeżdża do Warszawy drużyna szwedzkich bokserów, którzy stoczą w Polsce 3 spotkania, jako robotnicza reprezentacja Szwecji (AIF). Centralna Rada Związków Zawodowych, która organizuje to spotkanie, otrzymała już listę zawodników, którzy przybywają do Polski: **Burgstroem, Pettersson, Eek, Claesen,** [illegible] **Pettersson, Bener, Linderholm, Andersson, Einar, Andersson, Folke, Fransson, Viklander, Aasman, Nilsson.** Prócz tego przyjadą kierownicy **Johnsson, Ljunberg i H. Jahnsson.**

Ubiegłego roku, w styczniu, reprezentacja naszych Związków zawodowych odbyła 3 mecze w Szwecji, odnosząc wielki sukces. Przypominamy, że pierwszy mecz w Sztokholmie Polacy wygrali 16:0. Kierownikiem drużyny polskiej był wówczas **Roman Lisowski**, członek kapitanatu PZB. Do niego zwróciliśmy się o informacje o bokserach szwedzkich.

— **Na liście zawodników znalazłem tylko dwa znajome nazwiska, t. j. w wadze muszej Burgstroema i w półśredniej Viklandera.** Burgstroem znany nam jest jeszcze z meczu Warszawa — Sztokholm. Szwed walczył wówczas z Patorą, którego o ile sobie przypominam, pokonał. Jest to zawodnik bardzo ofensywny, który bez ustanku idzie do przodu i atakuje. W czasie naszego tournee po Szwecji, Burgstroem spotkał się w Noerkoepingdu z Kargierem i odniósł nad nim zwycięstwo. Rewanż nastąpił w meczu w Eskilstunie, gdzie Szwed wygrał po raz drugi i to w sposób zupełnie przekonywujący. A muszę jeszcze dodać, iż Kargier znajdował się w Szwecji w bardzo dobrej formie.

— **A który z Polaków walczył z Viklanderem?**

— Z tym bokserem spotkał się w czasie pierwszego meczu Chychla. Przez dwie rundy walka była wyrównana, ale w trzeciej rundzie Chychla [illegible] i wygrał walkę wysoko. Viklander jest uważany w Szwecji za duży talent. W 1949 roku był on mistrzem Szwecji w kategorii piórkowej. Jest to zawodnik wysokiego wzrostu, który [illegible].

Skład drużyny polskiej na pierwsze [illegible] we Wrocławiu, które odbędzie się w piątek, **6 kwietnia**, został już definitywnie ustalony i przedstawia się tak: **Kasperczak, Stefania, Stręk, Antkiewicz, Debisz, Chychla, Kolczyński, Paliński, Grzelak, Gościadski.** Rezerwowi: **Kukier i Malloch.**

Początkowo w drużynie polskiej miał startować Kruza, ale z przyczyn od siebie niezależnych nie będzie mógł walczyć. Następny mecz ze Szwedami odbędzie się w **Łodzi 8 kwietnia** i przeciw naszym gościom stanie reprezentacja Włókniarza w składzie: **Anielak, Grzywocz, Soczewiński, Scigała, Marciukowski, Nogajski, Krawczyk, Cebulak, Wieczorek, Jaskuła.**

10 kwietnia Szwedzi będą startowali w Poznaniu przeciwko reprezentacji Stali, która będzie walczyła w składzie: Kukier, Manelski, Bazarnik, Kudłacik, Kępa, Lech, Musiał, Krupiński, Nowara, Stec.

Drużyny polskie zostały zestawione w ten sposób, aby na tle zawodników szwedzkich można było wypróbować i przeegzaminować szereg młodych i obiecujących zawodników, którzy poznając styl walki Szwedów, powinni sporo skorzystać.

Albania, Bułgaria, Rumunia, Węgry i Niemiecka Republika Demokratyczna zgłoszone już do Wyścigu Pokoju

WARSZAWA. Do Komitetu Organizacyjnego IV Międzynarodowego Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" zgłosiły się już reprezentacje kolarskie: **Węgier, Bułgarii, Albanii, Rumunii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.**

Organizatorzy otrzymali również zgłoszenie od FSGT, który, jak co roku reprezentować będzie robotniczy sport francuski.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 8 kwietnia br.

* * *

Podobnie jak w poprzednich wyścigach zawodnik, który zdobędzie prowadzenie w klasyfikacji indywidualnej będzie jechał w żółtej koszulce. Natomiast w konkurencji drużynowej zespół prowadzący w wyścigu będzie jechał w koszulkach białych.

Eliminacyjny wyścig kolarski Berlin — Lipsk wygrał Kirchoff

LIPSK (tel. wł.) W pierwsze święto Wielkanocne odbył się wielki eliminacyjny wyścig kolarski dla wyłonienia reprezentacji NRD na wyścig Praga — Warszawa na trasie Berlin — Lipsk.

W wyścigu, wynoszącym 185 km, startowało z górą 400 kolarzy. Wyścig wygrał znany kolarz Kirchoff (Berlin) w czasie 5 godz 11 min., minimalnie wyprzedzając Dintera (Mittelwalde), Kleiniga (Berlin), Goethego (Magdeburg) i Graehnera (Berlin). Ta czołówka uzyskała czas identyczny z czasem zwycięzcy.

OWKS LUBLIN GRA W SOSNOWCU

SOSNOWIEC. Stal sosnowiecka gości 1 kwietnia br. drugoligową piłkarską drużynę OWKS z Lublina i rozegra z nią ostatnie spotkanie towarzyskie przed czekającymi obydwa zespoły ciężkiemi meczami mistrzowskimi.

Na „Torkacie" w Katowicach



Najmłodsi adepci sztuki łyżwiarskiej masowo zdobywają normy odznaki SPO
Fot. Boronowski

Ciężarowcy FSGT przybywają dziś do Polski

WARSZAWA. Dziś w czwartek samolotem w godzinach popołudniowych przylatują do Warszawy z Paryża ciężkoatleci, zrzeszeni w robotniczym związku francuskim FSGT. Zawodnicy francuscy rozegrają w Warszawie w sobotę 31 bm. o godz. 18 w Młodzieżowym Domu Kultury mecz w podnoszeniu ciężarów z reprezentacją CRZZ. Trzeba podkreślić, iż będzie to pierwszy [illegible] w podnoszeniu ciężarów.

Dotychczas ta gałąź sportu była lekceważona i niedoceniana przez nasze władze sportowe. Dlatego CRZZ właśnie zaprosiła zaawansowanych ciężarowców francuskich i liczy na to, iż sobotni mecz spopularyzuje podnoszenie ciężarów w Polsce. Przed meczem [illegible] stylu [illegible] francuskim i wolnoamerykańskim.

Następny mecz w podnoszeniu ciężarów z Francuzami [illegible] kwietnia w Starachowicach przeciwko drużynie FSGT wystąpi reprez. ZS Stal.

Trzecie spotkanie z Francuzami [illegible] kwietnia. Przeciwko FSGT wystąpi reprezentacja Górnika.

Korzystając z pobytu Francuzów w Polsce w dn. 3 i 4 kwietnia w Akademii WF przeprowadzony zostanie wspólny trening z zawodnikami francuskimi. W treningu tym wezmą udział trenerzy związkowi. Przypuszczalnie taki wspólny trening okaże się bardzo pożytecznym i pouczającym dla zawodników polskich.

Ciężarowcy zostali powołani już na przygotowawczy obóz. Z pośród powołanych [illegible] z Francuzami. Powołano w wadze **KOGUCIEJ** — Kaczmarczyk, Pośpiech, Borucki, **PIÓRKOWEJ** — Skowronek, Precz, **LEKKIEJ** — Wójcik i Ścigała. **ŚREDNIEJ** — Lipiński, Witek, Kna[illegible]lecki. **PÓŁCIĘŻKIEJ** — [illegible]owski, Dainowiec, Sławik, **CIĘŻKIEJ** — Hajdek, Białas. (gr)

Sportowcy Włókniarza Kraków podejmują zobowiązania 1-majowe

KRAKÓW. Jednymi z pierwszych, którzy podjęli apel robotników zakładów przemysłowych Pruszkowa, wzywających masy pracujące całego kraju do podejmowania zobowiązań 1-majowych byli *sportowcy krakowskiego Włókniarza.*

Na pięknie zorganizowanej akademii z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej włókniarze postanowili m. in. zdobyć dodatkowo 50 odznak SPO, wziąć masowy udział w organizowanych w kwietniu Biegach Narodowych oraz otoczyć opieką 2 koła sportowe przy krakowskich zakładach odzieżowych oraz przy garbarni Nr 1.

ZKS Włókniarz Kraków, podejmując powyższe zobowiązania, wezwał równocześnie inne zrzeszenia, kluby i koła sportowe do podejmowania zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja.

W części sportowej akademii odbyły się pokazy gimnastyczne, podnoszenie ciężarów, walki bokserskie i zapaśnicze.

Wczoraj...

Zdarzały się już w świecie sportowym (naturalnie tym, gdzie o wszystkim decydują pieniądze) rozmaite sensacyjne wypadki kaperowania, ale czegoś takiego, co się zdarzyło ostatnio w Ameryce Południowej, tego jeszcze zdaje s.ę, nigdy nie było.

Mianowicie argentyńska drużyna piłkarska, nosząca zresztą wcale nie argentyńską nazwę „Wanderers", bawiła na dłuższym tournee w Kolumbii, i tak się tam spodobała miejscowym finansistom footballowym, że w rezultacie cała bez wyjątku została zakupiona przez klub „Eksportivo" z Quindio. Skaperowany został też nawet — co już brzmi humorystycznie — trener „Wanderers".

Oczywiście sensacja sensacją (prasa argentyńska nazywa postępowanie Kolumbii „bandytyzmem sportowym"), ale z drugiej strony, gdy się weźmie pod uwagę, jak ciężko jest żyć Argentyńczykom pod dyktaturą p. Perona, to nie można znowu się zanadto dziwić, że i całe drużyny piłkarskie wraz z trenerami wieją przy najbliższej okazji z tego kraju.

Tylko, że „Wanderers" wybrali sobie w tym wypadku szyl dość kiepskiego gatunku. Bo w Kolumbii jest też dyktatura, wprawdzie nie p. Perona, ale za to jakiegoś innego generała. Jednym słowem zamienili stryjek na siekierkę kijek. W warunkach dyktatorsko-faszystowskich, dobre jednak i to.

* * *

Kawa, to jest dobry napój, ale rzecz prosta, używany w miarę, no i wtedy, kiedy ma się na niego ochotę. Gorzej jednak, kiedy picie kawy staje się obowiązkiem narodowym i jako ten obowiązek ma przyczynić się do zasilenia funduszów sportowych.

Dosyć to jest zagmatwane — prawda — ale zaraz postaramy się sytuację wyjaśnić. Szwedzi grają dobrze w piłkę nożną. To też biorąc udział zeszłego roku w t. zw. mistrzostwach świata w Brazylii, zarobili tam trochę pieniędzy, jako że podział dochodów z tej imprezy odbywał się według systemu: „Kto lepiej gra, ten dostaje więcej forsy".

Pieniądze rzecz przyjemna, wiadomo, ale w postaci gotówki trzymanej w ręku. Natomiast, gdy te pieniądze są tylko na papierze, to znaczy, gdy są w Brazylii, a Brazylia na wszelkie monity odpowiada: „Niestety, nie możemy nic wypłacić, bo mamy ograniczenia dewizowe", to wówczas posiadanie takiej „gotówki" raczej irytuje, niż cieszy.

Więc Szwedzi na to wreszcie powiedzieli: „Dosyć już tej zabawy. Jak nie chcecie płacić gotówką, to płaćcie przynajmniej w towarach!" Na to Brazylia: „Chętnie tak zrobimy, ale tylko pod postacią — kawy." Szwecja: „Ależ my kawy mamy dosyć, nie chcemy jej więcej. Dajcie nam coś bardziej pożytecznego." Brazylia: „Niestety, możemy służyć tylko kawą. Bierzcie więc kawę, albo — guzik".

Co było robić, Szwecja musiała się zgodzić. No i teraz każdy „patriotyczny" Szwed popierający sport narodowy, będzie musiał pić jak najwięcej kawy, ponieważ od tego, ile tej kawy wypije, szwedzki związek sportowy będzie otrzymywał stopniowo od krajowych importerów kawy (którzy zawarli w imieniu związku umowę clearingową z Brazylią) gotówkę.

W tych warunkach nawet największym kawiarzom takie przymusowe korzystanie z tego napoju może z lekka obrzydnąć...

Wojewódzka klasa piłkarska Poznania

POZNAŃ. Wyniki drugiej niedzieli piłkarskich rozgrywek poznańskiej klasy wojewódzkiej i aktualne tabele przedstawiają się następująco:

GRUPA I

Gwardia P. — Ogniwo P. 6:2, Budowlani P. — Włókniarz P. 10:0, Spójnia P. — Kolejarz Ib [illegible]

Budowlani Poznań	2	4	18:2
Gwardia Poznań	2	2	6:2
Spójnia Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Sił Poznań	1	2	2:1
Kolejarz Poznań	2	0	2:5
Ogniwo Poznań	2	0	1:12
Włókniarz Poznań	1	0	0:10

GRUPA II

Gwardia Kalisz — Unia Środa 7:3, Spójnia Kalisz — Kolejarz Ostrów 2:5, Kolejarz Jarocin — Kolejarz Kępno 0:4.

Kolejarz Ostrów	[illegible]	4	[illegible]
Spójnia Kalisz	2	2	[illegible]
Unia Środa	2	2	4:6
Gwardia Kalisz	[illegible]	[illegible]	7:5
Kolejarz Kępno	[illegible]	[illegible]	5:2
Kolejarz Jarocin	[illegible]	[illegible]	0:6

GRUPA III

Kolejarz Leszno — Kolejarz Piła 10:1, Kolejarz Grodzisk — Kolejarz Kościan 2:1, Unia Mosina — Kolejarz [illegible]

Kolejarz Leszno	2	4	17:2
Kolejarz Rawicz	2	2	4:2
Kolejarz Grodzisk	2	2	2:0
Kolejarz Kościan	2	1	2:3
Unia Mosina	2	1	2:4
Kolejarz Piła	2	1	2:11

Z 10 starych piłek — 8 nowych

Liceum pedagogiczne w Cieszynie miało do dyspozycji niewiele sprzętu sportowego. Piłki, narty, łyżwy i pałki palantowe szybko się zużyły. Kuratorium przysłało wprawdzie nowy sprzęt, ale dostarczona ilość okazała się znów nie wystarczająca.

Wtedy Piskorczyk w czasie przerwy podszedł do swego kolegi Puczka i zagadnął:

— Powiedz mi Puczek, ale tak szczerze, słyszałeś ty coś o Lidii Korabielnikowej?

Puczek nie słyszał, ale od razu zainteresował się historią tej radzieckiej dziewczyny.

— Wspaniale — ocenił jej sukces po wysłuchaniu opowiadania Piskorczyka. Jak myślisz — dodał po chwili — czy u nas też można zastosować tego rodzaju system oszczędzania?

— Przyjdź po lekcjach do ZMP-owskiej świetlicy, wtedy pomyślimy co dalej robić.

Tak Piskorczyk rozpoczął nową akcję. Jak zwykle, nie wszyscy wierzyli w sukcesy i powodzenie tej akcji. W czasie przerw nieprzychylnie gderali między sobą o inicjatorach tego rodzaju oszczędzania.

— Chcieliby coś z zniszczonego zrobić. Ten cały pomysł to lipa. Niech się pokaże taki, co zrobi ze starej piłki nową — wołali drwiąco do inicjatorów.

Piskorczyk spokojnie wysłuchiwał wszystkich docinków, padających pod jego adresem i postanowił, że za wszelką cenę wygrać musi tę sprawę.

— Dzisiaj po lekcjach — pomyślał sobie — na zebraniu ZMP-owskim zmontuję grupę, która pokaże wszystkim niedowiarkom, że można produkować ze starych rzeczy nowe.

Zebranie

Po lekcjach w małej i ciasnej świetlicy zebrali się ZMP-owcy. Nie brakowało ani jednego członka. Po przemówieniu przewodniczącego zabrał głos Piskorczyk.

— Koledzy! Wiemy wszyscy dobrze, że państwo nasze potrzebuje ludzi silnych i zdrowych. A można to wtedy zrealizować, gdy wszyscy będą uprawiali sport. Tak samo i w naszych szkołach. Ale do tego potrzebny jest sprzęt sportowy, którego na przykład w naszej szkole jest brak. A takich szkół jest więcej.

Znacie dobrze historię Lidii Korabielnikowej. Ten sam rodzaj oszczędzania chcemy i u nas zaprowadzić. Będziemy ze starych piłek i nart produkować nowe. Postanowiliśmy wobec tego stworzyć brygadę. Kto na ochotnika?

— Wszyscy — padła zgodna odpowiedź zebranych.

W ten sposób powstała pierwsza brygada korabielnikowców sportowych w cieszyńskim liceum pedagogicznym.

W małej pracowni

Następnego dnia kilku uczniów wraz z profesorem *Stefkiem* wybrało się do miasta. Po lekcjach na półkach szafy leżały posortowane pilniki, młotki, świdry, igły, dziurkacz itp.

Uruchomiono od razu na parterze maleńki warsztat, w którym młodzi ZMP-owcy przystąpili do pracy.

Gibiec ze starych „płaszczy" do piłki wykrawał niezniszczone części. Manewrował tak dobrze nożycami, jak stary doświadczony szewc. Szczególnie ciekawie pracowały jego ręce. Szybko i dokładnie.

— Ty za dużo kombinujesz przy tym — odezwał się do niego Chromiec. — Ja był robił na oko.

— U mnie nie ma nic na oko — odpowiedział Gibiec. — Ja to muszę zrobić dokładnie.

Harma zaś zabierał skrojone części i zszywał je w jedną całość.

Początkowo wydawało się mu, że nie da rady, że musi posiadać w tym kierunku pewne uzdolnienie. Lecz po kilku godzinach nabrał takiej wprawy i tak zawzięcie pracował, jakby był wybitnym specjalistą.

Wkrótce z 10 starych piłek powstało 8 „prawie nowych".

W drugim kącie *Kiściała* wiercił w nartach otwory do wiązadeł. Początkowo robota nie kleiła się jakoś. Otwory wiercił krzywo i źle. Klął ze złości, widząc, że nie dorównuje swoim kolegom.

Wtedy Piskorczyk podszedł do niego i objaśnił, jak trzeba wiercić otwory. Kiściała szybko zrozumiał. Teraz i jemu robota paliła się w rękach.

* * *

Po dwóch miesiącach pracy wyprodukowano 100 nowych piłek, 40 par nart i 60 pałek palantowych.

Teraz uczniowie liceum pedagogicznego w Cieszynie zaplanowali nową rzecz. Pomagają innym szkołom Cieszyna i okolicy. Opracowali dokładny plan pracy i postanowili tego rodzaju system oszczędzania spopularyzować i w innych szkołach.

— Będziemy tak samo walczyć o wykonanie naszego planu — oświadcza Piskorczyk — jak walczą górnicy i hutnicy.

K. PIOTROWICZ

Zobowiązania brygad sportowych w Opolu

OPOLE. Ostatnio powstały przy Śląskich Zakładach Obuwia w Otmęcie pierwsze sportowe brygady produkcyjne w woj. opolskim, których członkowie powzięli szereg zobowiązań, wzywając jednocześnie wszystkich sportowców tego województwa do tworzenia podobnych brygad.

Przodownik pracy Hohender w imieniu 6-osobowej brygady działu pracy i płacy zobowiązał się do stałego podnoszenia wydajności pracy i przyrzekły pomóc w organizowaniu codziennej gimnastyki dla wszystkich pracowników fabryki w czasie przerwy obiadowej.

Sportowcy działu mechanicznego postanowili poczynić znaczne oszczędności w gospodarce materiałami produkcyjnymi. ZMP-owiec *Lewandowski* wraz z 10 kolegami oddz. manipulacji, postanowił podnieść zobowiązania podjęte w ramach współzawodnictwa bezregulaminowego o 3 proc. Sportowcy działu zaopatrzenia natomiast z ZMP-owcem *Kotowiczem* na czele, uporządkują zaniedbane magazyny, zmniejszą koszty zaopatrzenia oraz zdobędą w ciągu bież. roku wszystkie normy odznaki SPO.

Uczymy się na błędach

Okólnik i rzeczywistość

Jeszcze w listopadzie, koła sportowe przy zakładach im. Stalina w Poznaniu nie istniały. Wszystkich sportowców, wszystkich zainteresowanych kulturą fizyczną pracowników ogromnych zakładów „Zispo" i „Tasko" zrzeszał klub. To był błąd

Błąd naprawiono. Zorganizowano 6 nowych kół sportowych przy poszczególnych fabrykach zakładów „Zispo". W trakcie organizacji znajdują się trzy dalsze koła, a wszystko to stało się bez najmniejszego uszczerbku dla klubu. Dzisiaj koła sportowe „Zispo" zrzeszają 1.025 robotników i pracowników biurowych, dzisiaj setki robotników przystępują do prób [illegible] wego, pływała, biorą udział w turnie[illegible]

W tych dniach nadszedł okólnik, powiadamiający, iż plan przewiduje [illegible] ków kół sportowych przy zakładach „Zispo", a tymczasem:

próbę pływania — do chwili otrzymania okólnika odbyło z pomyślnym wynikiem 92 członków,

strzelania 25,

gimnastyki 60

piłki ręcznej 51.

Obecnie, w miarę zaopatrzenia w amunicję, wszyscy członkowie przeprowadzają, na wezwanie koła przy fabryce FX, masowe strzelanie z broni małokalibrowej. Także o odznakę SPO.

* * *

W sekcji strzeleckiej przy fabryce FX, jest przeszło 200 członków. Wszyscy podjęli dodatkowe zobowiązania produkcyjne. I tak np. postanowili przerzucić w 8 proc. obciążenie robót tokarskich na rewolwerówki. Postanowienie wprowadzili w czyn i zaoszczędzili 650 roboczogodzin miesięcznie. Wykonali ponad plan 11 stołów pochyłnych i 11 „gitar" (nie instrumentów) o łącznej wartości 132.500 zł. Członkowie koła przy fabryce FN postanowili wykonać 300 noży do obróbki metali i usprawnić masowe galwanizowanie drobnych części.

Przewodniczący koła przy fabryce FX, świetny zawodnik sekcji strzeleckiej klubu „Stal", Łuczak, otrzymał odznaczenie i [illegible] usprawnienia, polegające na zastosowaniu przecinaków prążkowych do rozciągania otworów w ścierniach szlifierskich, oraz za usprawnienie, polegające na wykorzystaniu zużytych ścierni szlifierskich formy „H" jako następnych ścierni formy „D".

Przodownicy sportowych zespołów produkcyjnych otrzymują za swoją dobrą pracę dodatkowe premie.

Wszyscy członkowie koła przy fabryce FX mają ambicję zdobycia w tym roku odznaki Sprawny do Pracy i Obrony.

* * *

Na 1.025 członków kół zakładów „Zispo", ilość zaplanowanych dla nich na rok 1951—56 odznak SPO jest [illegible] są całkowicie oderwani od terenu.

Świadczy to dalej o zupełnie mechanicznym układaniu planu zdobywania SPO w roku 1951.

Koła sportowe „Zispo" postawiły sobie ambitne cele: Każdy członek koła posiadaczem odznaki SPO. Wydaje się jednak, że realizacja tego planu nie będzie rzeczą łatwą.

Koła odczuwają brak sprzętu. Nie mają sal gimnastycznych do dyspozycji. Członkowie sekcji bokserskich i lekkoatletycznych ćwiczą chwilowo na treningach klubowych.

Pływacy odbywali swoje treningi w pływalni krytej w godzinach przeznaczonych do dyspozycji ORZZ, ale obecnie przydział tych godzin został cofnięty i pływacy nie mają gdzie ćwiczyć.

I jeszcze jedno, władze sportowe w Poznaniu wykazują minimalne zainteresowanie dla pracy i potrzeb kół sportowych „Zispo".

* * *

Poznański powiatowy, miejski i wojewódzki komitety kultury fizycznej jak również rady okręgowe i centralna ZS Stal, wydziały sportu ORZZ w Poznaniu i CRZZ w Warszawie winny wyciągnąć właściwe wnioski i naukę z pracy kół sportowych zakładów ZISPO.

JAN NOGAJ

A gdzie... irygatory?

DŁUGO MARZYLI sportowcy legniccy o odpowiednim sklepie sportowym na terenie ich miasta. Zagadnienie to było przedmiotem troski tak samo zrzeszeń, klubów i kół sportowych, jak i poszczególnych sportowców.

Nie ma zresztą w tym nic dziwnego, uwzględniając, że w PDT „dział sportowy" był zawsze słabo zaopatrywany, a popyt na sprzęt stale wzrastał. No i wreszcie pewnego marcowego dnia w oknie wystawowym jednego ze sklepów Miejskiego Handlu Detalicznego przy ulicy Panieńskiej ukazała się piękna szklana wywieszka „Artykuły sportowe i zabawki".

— Mądrze to MHD wykombinował — dzielili się pierwszymi uwagami przechodnie — łącząc artykuły sportowe i zabawki. Przecież jedne i drugie przedmioty dostarczają moc radości. Jedne i drugie wpływają na rozwój człowieka. Tyle tylko, że jedne służą młodzieży dorastającej i dorosłym, a drugie dzieciom.

Pochwały były jednak przedwczesne. Wystarczyło przekroczyć próg sklepu, by doznać gruntownego rozczarowania.

Główna gablotka sklepowa wypełniona jest... puderniczkami, rzeźbionymi w drzewie oraz filcowymi kwiatkami, nie nadającymi się w żadnym wypadku do ozdoby dresów sportowych, których oczywiście w sklepie nie ma. Na półkach umieszczono walizki. Widocznie MHD wychodzi z założenia, że noszenie walizek jest wspaniałą zaprawą sportową dla kandydatów na atletów. Obok walizek znajdujemy damskie torebki. W imię prawdy trzeba przyznać, że owe torebki są przeważnie typu sportowego, niemniej jednak kwalifikują się one do sklepu sportowego równie dobrze jak „sportowo" uszyte marynarki, „sportowe" kapelusze i „sportowo" wyglądające tyrolki.

Dla najmłodszych sportowców MHD sprowadził ... teczki na książki oraz „zakopiańskie" ciupagi, zachęcające do uprawiania turystyki. Poza tym jako artykuł wybitnie sportowy umieszczono na półkach kilka aparatów fotograficznych — podobno specjalnie dostosowanych do robienia zdjęć z imprez sportowych.

Nie brak też skrzypiec. Lepiej było to jednak sprowadzić fujarki, które byłyby dosadniej symbolizowały naigrywanie się MHD z potrzeb sportowców legnickich.

Gdzieś w kącie rzucono kilka rowerów, kilka par butów piłkarskich, kilka par pantofli i to chyba wszystko z dziedziny sportowej.

Gdyby legnicki MHD sklep ten uruchomił na 1 kwietnia, można by powiedzieć, że to dobry kawał „prima aprilisowy". W marcu jednak fakt nazwania owego sklepu — sportowym można wytłumaczyć jedynie ... zupełna ignorancja. (KB)



⊙ W Berlinie odbyło się pierwsze posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego III letnich Akademickich Mistrzostw Świata. W posiedzeniu wzięli udział reprezentanci 17 państw. Ostatnio rozpoczęto budowę krytych boisk do szczypiorniaka, koszykówki, siatkówki i tenisa, na których odbywać się będą igrzyska. Prace postępują szybko naprzód. Widownia będzie mogła pomieścić 40.000 osób a widownia kortów tenisowych 5.000 osób. Rozpoczęto również budowę stadionu pływackiego. Prace zakończone zostaną w miesiącu [illegible]

⊙ Jak donosi „L'Humanite" oficjalny organ Komunistycznej Partii Francji doskonali koszykarze radzieccy wezmą udział w tegorocznych mistrzostwach Europy, które odbędą się w Paryżu w miesiącu maju. Po rozgrywkach mistrzowskich drużyna radziecka rozegra jeszcze kilka spotkań w szeregu miast Francji.



⊙ Sezon lekkoatletyczny w CSR rozpoczął się zawodami na boisku Domu Tyrsza w Pradze. Na zawodach tych Jungrova uzyskała w kuli 12.55 m a w skoku 1.70 m, a Skobla w kuli 13.66 m.

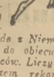
⊙ Sport bokserski w Albanii zdobywa sobie coraz większą popularność. Właściwy jego rozwój datuje się dopiero od niedawna, lecz mimo to zyskuje sobie coraz więcej zwolenników. Po raz pierwszy w tym roku rozegrane zostaną zawody drużynowe o puchar republiki. Uczestniczyć w nich będą reprezentacje zrzeszeń Praca, Dynamo, Spartak, Partyzant itd.

⊙ Pływaczka NRD Grossman ustanowiła ostatnio nowy rekord kraju, tym razem na dystansie 200 m stylem dowolnym. Uzyskała ona 2.33,7 min. Ponadto ustanowili nowe rekordy pływackie NRD: Kraus z Drezna na 100 m motylkiem — 1.11,5 min. oraz Mueller z Gera na 200 m dow. — 2,17,3 min.



⊙ Młodzież pływacka ZSRR atakuje z coraz większym powodzeniem rekordy swych sławnych nauczycieli i mistrzów. Pisaliśmy niedawno, że Korop wymazał rekord ZSRR Mieszkowa na 200 m motylkiem a obecnie nadeszła wiadomość, że Mieszkow utracił również rekord na 200 m stylem klasycznym (A). Nowym rekordzistą ZSRR w tej konkurencji został Juniczew z Soczi, który uzyskał czas 2.41,2 min. Rezultat Juniczewa jest lepszy o całą sekundę od dotychczasowego rekordu Mieszkowa ustanowionego w 1949 roku.

⊙ W Berlinie w słynnej Seelenbinder-Halle odbyły się zawody lekkoatletyczne w których wzięli liczny udział również zawodnicy Niemiec zachodnich. Na zawodach uzyskano szereg dobrych wyników: 3.000 m Schade (Sarmer SV) 8.38,0 min. w dal Ruediger (Lok-Gotha) 6.99 m, kula Schmidt (SG Nordost) 15.05 m. Schade z Niemiec zachodnich należy do obiecujących długodystansowców. Liczy 28 lat. Jest posiadaczem rekordu Niemiec na 5.000 m — 14.22,8 min. a na 10.000 m uzyskał czas 30.14,6 min. a więc tylko o 4 sekundy gorzej od rekordu Syringa.



⊙ Po ostatnich mistrzostwach świata w tenisie stołowym odbytych w Wiedniu, prasa austriacka ogłosiła klasyfikację państw w ping-pongu za okres powojenny. Klasyfikacja uwzględniająca wyniki we wszystkich konkurencjach tak męskich jak i kobiecych przedstawia się następująco: 1) Węgry 82 pkt., 2) Czechosłowacja 43,5 pkt., 3 i 4) Anglia i USA 14 pkt., 5) Austria 9 pkt. i 6) Rumunia 8,5 pkt.

⊙ SOWIECKI SPORT ogłosił w jednym ze swych ostatnich numerów tabelę rekordów lekkoatletycznych ZSRR w hali krytej. Najlepsze wyniki w KATEGORII MĘŻCZYZN są następujące:

60 m — Fedułajew 6,8 (1939), 100 m — Kałajew 10,8 (1951) 400 m — Litujew 51,3 (1950), 800 m — Modoj 1,54,4 (1951), 1500 m — Pożidajew 4,00,0 (1950), 3000 m — Pożidajew 8,51,2 (1950), 5000 m — Gordienko 15,48,4 (1949), 10.000 — Kazancew 31,00,8 (1951).

60 m p. płotki Litujew 8,1 (1949), 110 m płotki Litujew 15,0 (1950).

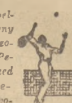
Sztafeta 4x200 m repr. Leningradu 1,31,1 (1950), skok wzwyż Iljasow 2 m (1949), w dal Danilenko 7,09 (1940), trójskok Szczerbakow 14,67 (1950), skok o tyczce Ozolin 4,22 m (1940), rzut kulą Gorianow 15,40 (1949).

KOBIETY: 60 m Bogdanowa 7,8 (1950), 100 m Bogdanowa 12,6 (1949), 200 m Bystrowa 27,1 (1949), 60 m płotki Turowa 8.9 (1940), 80 metrów przez płotki Jakuszewa 12,2 (1950), sztafeta 4x200 m repr. Leningradu 1.48,5 (1950) Skok w dal Bogdanowa 5,66 (1950), wzwyż Czudina 163 cm (1951), rzut kulą Sewriukowa 14,55 (1948).

Jak widzimy niektóre osiągnięcia lekkoatletów radzieckich w hali są lepsze od rekordowych rezultatów lekkoatletów europejskich uzyskiwanych w pełnym sezonie letnim.

⊙ Finlandia wprowadziła u siebie system jawnego sędziowania w boksie.

⊙ Trenerem belgijskiej drużyny daviscupowej został Francuz Petra, który przed kilku laty przeszedł na zawodowstwo.



* * *

⊙ Fińskie pismo sportowe „Suomen Urheilulehti" nadaje corocznie złoty medal zawodnikowi, który potrafi poszczycić się największym osiągnięciem sportowym. Medal ten przyznano w tym roku narciarzowi Heikki Hasu, mistrzowi świata w kombinacji norweskiej.

⊙ Młody skoczek fiński, Luiro, posiadający rekord najdłuższego skoku na świecie (139 m) startował ostatnio w Kuopio w konkurencji seniorów i zajął drugie miejsce, wyprzedzając jednego z najlepszych skoczków fińskich Pietikainena. Konkurs wygrał Kuronen ustalając skokiem 90 m rekord skoczni. Luiro za skok 87,5 m otrzymał notę 18,5 pkt.



⊙ Najlepszy biegacz narciarski Szwecji Mora-Nisse (Nils Karlsson) został w ub. tygodniu dwukrotnie pokonany przez biegacza fińskiego Sipilę. Pierwszy raz w biegu na 10 km kiedy to zajął nawet 6 miejsce a drugi raz na 30 km w którym był drugi o 29 sek. za Sipilą. Czas Fina na 30 km wynosił 1.51,14 godz.

Kolejarze — sportowcy organizują nowe brygady produkcyjne

ŁÓDŹ. W roku bieżącym sportowcy łódzkiego Kolejarza zorganizowali 15 nowych brygad produkcyjnych. Ogółem kolejarze dyrekcji okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi posiadają 25 sportowych brygad produkcyjnych.

Wszystkie kolejowe brygady sportowe przodują w pracy oraz w oszczędzaniu opału i smarów. I tak np. sportowa brygada pod kierownictwem ob. Bytnera, obsługująca parowóz oszczędza miesięcznie przeciętnie 44 tony węgla oraz 13 kg. smaru. Sportowa brygada parowozowa pod kierownictwem maszynisty Dawidowicza, wielokrotnego przodownika pracy zd[illegible] ostatnio proporzec przechodni dla najlepszej brygady parowozowej okręgu łódzkiego, oszczędzając miesięcznie przeciętnie 33 tony węgla i 25 kg smarów. Członkowie tej [illegible] obniżyli zużycie smarów jeszcze o 5 proc. i wezwali pozostałe brygady parowozowe okręgu łódzkiego do zrewidowania dotych[illegible]

Poza tym na stacji kolejowej Krośniewice powstała sportowa brygada szybkościowych napraw parowozów, której kierownikiem jest piłkarz ZS Kolejarz w Krośniewicach t. Bajerski.

Kursanci w. f. ze Szczecina odwiedzają sportowców wiejskich

SZCZECIN. W celu nawiązania dalszych kontaktów ze sportowcami wiejskimi 38 uczestników kursu przodowników wf CRZZ w Szczecinie oraz kadra instruktorska woj. ośrodka szkolenia sportowego bawili w drugim dniu świąt we wsi Wilgowo pow. Gryfino, przyjmowani przez LZS przy miejscowym PGR.

Kursanci zorganizowali dla członków LZS pokazowe zawody lekkoatletyczne połączone z próbami o SPO. Startowało 17 sportowców wiejskich, z których 15 uzyskało wymagane normy.

Na zakończenie goście rozegrali pokazowe spotkanie w szczypiorniaku. Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i zgromadziły prawie całą młodzież wiejską.

Liga piłkarska nabiera rozpędu

Po rozegraniu niedzielnych spotkań o Puchar Polski pozostało niepokonanych już tylko 16 drużyn, ściśle mówiąc 14, bo w Radomiu wcześniej zapadł na boisku zmrok, niż padła decydująca bramka (i wobec tego mecz Stali z Włókniarzem pabianickim będzie rozegrany ponownie), a spotkanie Kolejarza z Olsztyna z Budowlanymi Chorzów zostało przełożone na inny termin.

Niespodzianki?

W wyniku niedzielnych pucharowych spotkań zanotowaliśmy dwie niespodzianki, które trudno usprawiedliwić popularnym powiedzeniem „PIŁKA JEST OKRĄGŁA".

O tym, że walka na boisku w Bytomiu będzie trudna, wiedzieli wszyscy, łącznie z zawodnikami Ogniwa krakowskiego, ale nie wszyscy przypuszczali, aby przedstawiciele podwawelskiego grodu pierwszy raz od wielu lat, odpadli z decydujących spotkań o tytuł mistrza Polski.

Druga niespodzianka — to porażka chodakowskiego Włókniarza. Zespół, który w ub. roku był o krok od awansu do I ligi, przegrał pucharowe spotkanie z jedenastką koła sportowego szczecińskiego portu.

Oklaski dla chłopców z portu szczecińskiego

Dyrekcja i rada zakładowa portu szczecińskiego i tym razem nie zawiodły się na swoich pupilach. Otoczyli oni drużynę piłkarską troskliwą opieką, i nic dziwnego, że doczekali się nowego sukcesu przedostania się jej do 1/8 spotkań pucharowych.

Piłkarze portu, to dobry zespół, z przewagą młodych zawodników, wśród, których Waśko, Kurzynoga i Grochowina już od 2 lat zaliczani byli do miejscowej reprezentacji juniorów.

„Piłkarze morza"

„PIŁKARZE MORZA" stali się w całym tego słowa znaczeniu najgroźniejszą przeszkodą dla czołowych drużyn. *Przecież Kolejarz warszawski na 2 minuty przed normalnym czasem gry był o krok od porażki, a o zwycięstwo musiał ciężko walczyć w dwóch dogrywkach z drużyną marynarzy floty.*

Zespół ten jest niewątpliwie rewelacją spotkań pucharowych i z dużym zdziwieniem należy podkreślić, że na Wybrzeżu nie został nawet zaliczony do klasy wojewódzkiej, chociaż umiejętnościami swoimi na to w pełni zasługuje.

Niedzielne spotkania o Puchar Polski niestety nie przyniosły sukcesu drużynom II ligi, z których tylko 3 zespoły Stali — z Lipin, Starachowic i Poznania przebrnęły do następnej rundy.

Zeszłoroczna „rewelacja" na jaką zdobył się Kolejarz toruński, eliminując Kolejarza poznańskiego, tym razem nie powtórzyła się, a sami autorzy jesiennej niespodzianki, skwitowali swoją „SŁAWĘ" dwucyfrowym bagażem bramek, wywiezionych z Krakowa.

Wrocławska Stal, WOKS z Lublina, Włókniarz Chełmek nie potrafili się skutecznie oprzeć swoim kolegom z wyższej klasy, bo ustępowali im, nie tylko techniką i taktyką, ale nawet sprawnością fizyczną — kondycją i szybkością.

„Chwasty pucharu"

Niestety dwa niedzielne spotkania pucharowe będą miały niemiły epilog. Na boisku w Radomiu goście z Włókniarza pabianickiego nie zdobyli sobie uznania ani oklasków. Brutalność nie może być argumentem w walce o zwycięstwo, jak to właśnie zademonstrowali włókniarze, i w wyniku tego aż dwóch zawodników zostało przez sędziego odesłanych do szatni. Niewątpliwie poniosą zasłużoną, i przykładną karę.

Do niemiłych „EPILOGÓW" niedzielnych zaliczymy również protest Spójni z Tomaszowa Lubelskiego odnośnie przegranego na boisku spotkania z rezerwą Stali poznańskiej 2:3 (1:2). Sztuka przegrywania jest tak samo trudna, jak droga do zwycięstw, i tak samo potrzebna do miana prawdziwych sportowców. „ZIELONY STOLIK" przestał już dawno wyręczać napastników w strzelaniu bramek potrzebnych do zwycięstwa.



Interesujący moment z meczu Gwardia Szczecin — CWKS II Warszawa 1:0 rozegranego w ramach Pucharu Polski

Fot. Kwiatek

Pojedynek o prowadzenie w tabeli ligowej

Niemal wszystkie drużyny I ligi, poza Ogniwem krakowskim przebrnęły przez świąteczną rundę spotkań pucharowych, i w najbliższą niedzielę, podejmą dalsze walki o mistrzostwo.

W Krakowie rozegrana zostanie walka najpoważniejszych kandydatów do prowadzenia w tabeli ligowej. Miejscowy Włókniarz gra ze znaną sobie tylko werwą wiosenną, atak strzela dużo i celnie, pomoc jak dawniej jest skuteczna obrona wzmocniona ostatnio nowo pozyskanym bramkarzem, budzi dużo więcej zaufania. Dodajemy do tego atut własnego boiska, a wszystko razem powinno wystarczyć do zwycięstwa — *gdyby przeciwnikiem nie byli kolejarze poznańscy.*

Drużyna gości jest podobnie, jak gospodarze w dobrej formie, też rozporządza równie groźnym atakiem i skuteczną obroną.

Piłkarze bytomscy w Warszawie

Ogniwo bytomskie nabrało pewności siebie po zwycięstwie nad Górnikiem radlińskim i pokonaniu imiennika z Krakowa.

W niedzielę, mając za przeciwnika warszawskiego Kolejarza, posiada dużo szans na zdobycie dwóch punktów.

Drużyna stołeczna miała tydzień temu trudną przeprawę na boisku w Gdyni z marynarzami, co wcale nie świadczy o pełnej formie, zwłaszcza ataku, którego „AS" Łącz po raz pierwszy wyjdzie w tym roku na spotkanie ligowe.



Unia Chorzów

Foto: Kwiatek

Rewanż za stracone mistrzostwo

Piłkarze Unii Chorzów wychodząc na niedzielne spotkanie z Ogniwem krakowskim, na pewno będą pamiętać o swojej zeszłorocznej porażce, która pośrednio odebrała im tytuł mistrza Polski. Pamięć o tym spotkaniu, jest jeszcze zbyt żywa w umysłach zawodników chorzowskich, aby chociaż na jedną chwilę, zwolniła ich nacisk na bramkę Hymczaka.

Trudno w tych warunkach spodziewać się zwycięstwa gości. — Zbyt powolny i pozbawiony skutecznego strzału krakowski atak, ustępuje znacznie ofensywnej piątce Ślązaków.

Atak Gwardii na „twierdzę" w Radlinie

Górnicy mają już ustaloną sławę niepokonanej niemal drużyny na własnym boisku.

W zeszłorocznym sezonie zaledwie dwie drużyny zdołały wywieźć punkty z Radlina.

Drużyna miejscowa nie ma zamiaru, i w tym roku osłabić sławy swojej „TWIERDZY" piłkarskiej i skuteczną grą będzie dążyć do zwycięstwa. Wydaje się nawet to nie trudne, ponieważ jedenastka mistrza nie osiągnęła swojej pełnej formy, zwłaszcza w linii ataku, a tylko tym atutem można zaskoczyć gospodarzy w Radlinie. W ataku Gwardii krakowskiej brak wymaganej szybkości hamuje akcje, które choć ładne i efektowne nie są zbyt groźne.

Ale może tym razem Kohut, Mordarski i Gracz zdobędą się na skuteczniejsze zagrania.

„Ogniowa próba" wojskowych w Łodzi

Pikarze CWKS nie mają wcale zamiaru w tym roku walczyć o utrzymanie się w lidze, i sądząc że zwycięstwa nad Unią Chorzów posiadają wystarczające kwalifikacje na czołowy zespół tabeli ligowej. Wizyta w Łodzi będzie najlepszym tego sprawdzianem.

Dwa tygodnie pilnego treningu poprawiło niedomagania kondycyjne drużyny wojskowych, i na boisku w Łodzi ich trzeba uważać za przypuszczalnych zwycięzców.

Budowlani powinni przywieźć punkty ze Szczecina

Gwardia szczecińska odkryła już swoje karty. Nie wydają się one tak mocne, aby mogła zagrozić Budowlanym z Chorzowa. Drużyna śląska, mimo porażki na własnym boisku z Kolejarzem, jest znacznie lepszym zespołem niż się to pozornie wydaje. Ślązacy nie powinni mieć większych trudności z obroną gospodarzy, a już trudno przypuszczać, aby ich własna twarda obrona pozwoliła się zaskoczyć atakom miejscowych.

Budowlani mają wszelkie dane, aby powrócić ze Szczecina z zdobytymi punktami. (TF)

To był naprawdę dziwny zbieg okoliczności

Złośliwcy twierdzą, iż co trzeci mieszkaniec Francji nazywa się Dupont. Takie to popularne i powszechne tam nazwisko. Na meczu piłkarskim Paryż—Londyn pewien znudzony dowcipniś nadał przez megafony wiadomość, iż żona w bardzo pilnej sprawie wzywa pana Dupont. Na trybunach powstało prawdziwe zamieszanie, a jak obliczyli porządkowi stadion opuściło natychmiast 1.456 osobników. Jest więcej niż pewne, iż wszyscy oni nosili nazwisko Dupont.

Tak jest we Francji.

U nas prawdopodobnie na żadne wezwanie nie zgłosiłby się pan Dupont natomiast w ub. niedzielę zdarzyło się, iż zamiast Tomaszowa Lubelskiego telefonistka wywołała Tomaszów Mazowiecki. Oderwany od świątecznych zajęć nasz korespondent z Tomaszowa Mazowieckiego był prawdziwie zaskoczony żądaniem podania wyników meczu Spójnia —Stal II.

Wprawdzie w Tomaszowie Mazowieckim Spójnia ma b. dobrą jedenastkę piłkarską, ale nie udało się jej uzyskać awansu do 1/16 finału Pucharu Polski. Nic więc dziwnego, że Stal II z Poznania nie przyjechała do Tomaszowa Mazowieckiego, a wybrała sobie Tomaszów Lubelski, jako miejsce spotkania z tamiejszą Spójnią.

O tym nie wiedział nasz informator, wiedział on natomiast z niezbitą pewnością, iż w jego mieście nie rozgrywano w czasie świąt zawodów o puchar, stąd wywnioskował, iż Stal II oddała punkty walkowerem.

I oto macie już drodzy czytelnicy wyjaśnienie straszliwej pomyłki, jaka zdarzyła się nam w poprzednim numerze. Bo nieprawdą jest, jakoby Stal II przegrała walkowerem ze Spójnią Tomaszów Mazowiecki, natomiast prawdą jest, iż pokonała 3:2 Spójnię w Tomaszowie Lubelskim.

A wszystko na skutek tego, że są w Polsce dwa miasta o identycznym brzmieniu. Co by to się działo, gdyby jak we Francji z nazwiskiem Dupont co trzecie miasto nosiło u nas miano Tomaszowa. Strach pomyśleć!

Przygotowujemy się do Biegów Narodowych

Podany w poprzednim artykule schemat 6-dniowego treningu jest schematem przykładowym. Od tego schematu mogą być pewne odchylenia, dotyczące nasilenia treningu i doboru dystansów. Odchylenia te będą zależały od dotychczasowego przygotowania z zakresu wf., budowy fizycznej, wytrzymałości itd.

Zawsze jednak należy pamiętać o zachowaniu stopniowania w nasileniu treningu i powolnym przygotowaniu [illegible] wewnętrznych i mięśni do wysiłku w Biegu Narodowym. Poniżej podaję nieco odmienny schemat o większym nasileniu. Dawkowanie nasilenia treningu, a zwłaszcza tempo biegu należy regulować indywidualnie w zależności od samopoczucia w danym dniu i reakcji organizmu na wysiłek po ostatnim treningu.

Mężczyźni:

1 dzień — Marsz 3 km — w połowie dystansu lekka gimnastyka.

2 dzień — Gimnastyka marsz 400 m., bieg 300 m., marsz 400 m., bieg [illegible] m., marsz [illegible] m.

3 dzień — Gimnastyka, marsz 400 m., bieg 600 m., marsz 400 m., bieg 600 m., marsz 400 m.

4 dzień — Gimnastyka, bieg 800 m., marsz 400 m., bieg 800 m., marsz 400 m.

5 dzień — Gimnastyka, bieg 800 m., marsz 400 m., lekki bieg 800 m.

6 dzień — Gimnastyka, bieg 1000 m., marsz 500 m., lekki bieg 800 m.

7 dzień — Gimnastyka, bieg 1500 m., marsz 600 m., lekki bieg 600 m.

8 dzień — Gimnastyka, bieg 1000 m., na czas, zbliżony do normy SPO marsz 500 m., lekki rozluźniający bieg [illegible] m.

Kobiety:

1 dzień — marsz 2.5 km — w połowie dystansu lekka gimnastyka.

2 dzień — Gimnastyka, marsz 300 m., bieg 200 m., marsz 300 m., bieg 200 m., marsz 300 m.

3 dzień — Gimnastyka, marsz 200 m., lekki bieg 300 m., marsz 200 m., lekki bieg 300 m., marsz 300 m.

4 dzień — Gimnastyka marsz 200 m., lekki bieg 400 m., marsz 200 m., lekki bieg 400 m., marsz 400 m.

5 dzień — Gimnastyka lekki bieg 500 m., marsz 500 m., lekki bieg 500 m., marsz 300 m.

6 dzień — Gimnastyka, bieg 600 m., marsz 600 m., lekki bieg 300 m., marsz 300 m.

7 dzień — Gimnastyka, bieg 600 m., marsz 300 m., lekki bieg 600 m., marsz 200 m.

8 dzień — Gimnastyka, bieg 600 m., na czas, określony normami SPO, marsz 500 m., lekki bieg rozluźniający 300 m.

Zadania organizatorów Biegów Narodowych

Ażeby impreza się udała należy wykonać następujące prace:

1 Pierwszą czynnością organizatora jest dokładne zapoznanie się z regulaminem Biegów Narodowych i ogólnymi zaleceniami terenowego komitetu kultury fizycznej. W tym celu należy nawiązać kontakt z P(M) KKF, omówić i uzgodnić wszelkie wątpliwe sprawy.

2 Drugą czynnością będzie powołanie komitetu organizacyjnego biegów. Do komitetu należy poprosić takich przedstawicieli organizacji którzy będą pracowali solidnie i na których pomoc można liczyć. Niezależnie od działalności całego komitetu dobrze jest wybrać ściślejszą komisję fachowców (3 osoby), którzy będą w stałym ze sobą kontakcie i będą załatwiali bieżące sprawy komitetu. Na zebraniu komitetu należy podzielić funkcje i przydzielać konkretne zadania. Terminowego wykonania tych zadań będzie pilnował przewodniczący komitetu, który powinien zrobić sobie plan działania i „z ołówkiem w ręku" czuwać nad całością przygotowań.

3 W myśl regulaminu obowiązkiem organizatora biegów jest zapewnienie opieki lekarskiej zbadania przyszłych uczestników, jeszcze przed rozpoczęciem zaprawy. Tegoroczne polecenia Gł. Komitetu Kultury Fizycznej wyraźnie mówią, że w biegu będą mogli wziąć udział tylko ci zawodnicy, którzy przeszli badania lekarskie. Ze względu na dużą ilość zawodników i stosunkowo małą ilość lekarzy, należy zorganizować badanie jak najszybciej, choćby z powodu obowiązku odbycia 8 treningów przed startem. Uczestnikom należy także umożliwić zaprawę pod kierunkiem instruktora lub doświadczonego sportowca.

4 Z kolei należy zwołać zebranie wszystkich podległych organizatorowi zainteresowanych Biegami Narodowymi i wygłosić pogadankę na temat znaczenia i ważności tej masowej imprezy i odznaki SPO, której zdobycie jest uwarunkowane odbyciem pomyślnej próby w Biegu Narodowym. Na zebraniu tym należy podać do wiadomości miejsce i termin badania lekarskiego, zaprawy oraz przyjmowania zgłoszeń. Celem [illegible] w biegach jak największej ilości osób, wskazane jest podjęcie odpowiednich uchwał i wezwanie do współzawodnictwa sąsiednich szkół, klubów, kół itp.

5 Dalsza czynność to wybór trasy. Ze względu na krótkość dystansu biegu (500 i 1000 m.) najdogodniej jest organizować biegi na bieżni. W miejscowościach, gdzie nie ma boisk z bieżniami, należy wybierać trasy o miękkiej nawierzchni i na terenach płaskich. Trasy powinny być dokładnie wymierzone i zatwierdzone przez P(M) KKF.

6 W związku z przyjmowaniem zgłaszających się do prób, należy odebrać w KKF wszystkie druki, związane z organizacją biegów (karty uczestnictwa, listy zgłoszeń, afisze itp). Po upływie wyznaczonego terminu na zgłoszenia trzeba wypełnić listy zgłoszeń w 2 egzemplarzach w-g. płci i kategorii wieku i przygotować dla każdego uczestnika kartę uczestnictwa.

Pamiętać należy o przygotowaniu kilku nagród dla najlepszego zespołu (może być nagroda przechodnia) oraz dla zawodników(czek), osiągających najlepsze wyniki w swych kateg. wiekowych.

7 W miarę zbliżania się terminu biegów należy zająć się sprawami dotyczącymi przeprowadzenia samej imprezy. Należy tutaj pamiętać o:

a) przygotowaniu transparentów i udekorowaniu boiska sportowego czy miejsca startu i mety,

b) postaraniu się i zainstalowaniu urządzenia megafonowego,

c) zapewnieniu opieki lekarskiej (lekarz, sanitariusze, karetka),

d) wyznaczeniu miejsca zbiórki uczestników i przygotowaniu szatni,

e) uzgodnieniu kto ma przemówić do uczestników biegów,

f) wyznaczeniu i powiadomieniu komisji sędziowskiej i porządkowych (komisja sędziowska powinna być zatwierdzona przez KKF),

g) ustaleniu porządku defilady sportowej orazy kolejności startów (minutowy program w-g grup wiekowych),

h) zorganizowaniu właściwego i dokładnego ustalenia kolejności przybycia uczestników na metę.

8 Tuż przed rozpoczęciem imprezy należy sprawdzić, czy wszystkie planowane czynności zostały wykonane. Impreza powinna być przeprowadzona ściśle w-g. nakreślonego planu.

9 Bardzo ważną i często niestety lekceważoną czynnością jest likwidacja imprezy:

a) dokładne sprawdzenie i ogłoszenie wyników — podanie danych liczbowych komitetowi KF,

b) podanie najlepszych wyników indywidualnych i zespołowych do prasy,

c) rozdanie nagród i dyplomów na zakończenie imprezy lub na najbliższym zebraniu,

d) załatwienie wszystkich spraw finansowych, związanych z Biegami Narodowymi,

e) wpisanie pomyślnych wyników próby w książeczce SPO wzgl. wystawienia zaświadczenia o wykonaniu normy SPO.

10 Obowiązujące terminy w tegorocznych Biegach Narodowych:

a) Zgłoszenia do biegów należy przyjmować do dnia 10 kwietnia.

b) Główny termin imprezy w dniu 15 kwietnia. Nie mogący w dniu tym wziąć udziału mogą biegać w innym terminie do 22. IV.

c) Sprawozdania z biegów należy przesłać do terenowych KKF do dnia 30. IV.

Ze względu na bliski termin Biegów Narodowych organizatorzy powinni natychmiast zabrać się do pracy, wykonać czynności najbardziej palące i w miarę zbliżania się imprezy stopniowo załatwiać sprawy w-g wyżej wymienionej kolejności. Przy pracy kolektywnej całego komitetu organizacyjnego, przy pomocy Partii i ZMP impreza powinna wypaść okazalej niż w roku ubiegłym i pod względem ilości startujących i ilości uzyskanych norm SPO.

MARIAN HOFFMAN

Górnik Wałbrzych będzie groźnym przeciwnikiem

WAŁBRZYCH. W tegorocznych rozgrywkach piłkarskich drugiej ligi Dolny Śląsk reprezentowany będzie przez 3 drużyny. Sympatycy piłki nożnej okręgu wrocławskiego największe nadziei pokładają w drużynie Górnika z Wałbrzycha.

Zespół ten już w bież. sezonie zwrócił na siebie uwagę [illegible] w towarzyskich spotkaniach pierwszoligowe zespoły. Ostatnio „beniaminek" I ligi szczecińska Gwardia opuściła Wałbrzych z pokaźnym bagażem pięciu bramek.

Zaliczenie przez PZPN Górnika do II ligi jest słusznym wyróżnieniem ich umiejętności piłkarskich, które ujawnili w rozgrywkach o wejście do ligi, oraz o puchar miast PZPN.

Do tegor. rozgrywek o mistrzostwo wałbrzyszanie będą dobrze przygotowani. Już od dwóch tygodni przebywają na obozie treningowym. Zaprawę przeprowadza trener Katz, który z uznaniem wyraża się o postępach swoich pupilów.

Ustalono już skład pierwszej drużyny, który przedstawia się następująco: **Kosowski (Jeleń), Matecki - Pawełczyk, Rybczak - Stoły - Pietrzyk (Czyżewski, Kosmala), Polednik - Ignaczak - Paluszek - Syk - Pulikowski I, (Pulikowski II Urbaniak).**

A-KLASA W OKRĘGACH

Rzeszowska klasa wojewódzka rozpoczęła mistrzostwa

RZESZÓW. W II dzień świąt rozpoczęły się rozgrywki klasy wojewódzkiej Rzeszowa, które przyniosły następujące wyniki:

GRUPA I: Unia Jasło — Unia Krosno 2:3 (1:2), Włókniarz Krosno — Unia Gorlice 8:2 (2:0), Gwardia Krosno — Ogniwo Rzeszów 1:8 (0:5).

GRUPA II: Kolejarz Przemyśl — Jarosław 4:0 (0:0), Spójnia Rzeszów Gwardia Rzeszów 1:5 (0:3), Stal Stalowa Wola — Unia Przeworsk 4:1 (3:0), Kolejarz Jarosław — Gwardia Przemyśl 0:0.

Mistrzostwa odbywają się w dwóch grupach po osiem drużyn.

Klasa wojewódzka Kielc

GRUPA POŁUDNIOWA

Spójnia Kielce — Stal Końskie 2:0 (0:0), Kolejarz Skarżysko — Ogniwo Skarżysko 4:2 (2:1), LZS Suchedniów — Stal Skarżysko 1:3 (1:2), Unia Kazimierza Wielka — Stal Kielce 2:1 (0:0)

W tabeli grupy południowej prowadzi w dalszym ciągu Unia Kazimierza Wielka przed Stalą Kielce.

GRUPA PÓŁNOCNA

Stal Ostrowiec — Ogniwo Radom 2:0 (1:0), Kolejarz Radom — Unia Pionki 2:1 (1:0). Spójnia Sandomierz Spójnia Radom 1:0 (1:0).

W tabeli tej grupy prowadzi Stal Radom przed Stalą Ostrowiec.

Pływactwo — pływactwo — pływactwo — pływactwo

Najlepsze wyniki pływaków w ub. sezonie zimowym

Dwa rodzaje tabelek pływackich zamieszczamy każdorazowo po zakończeniu sezonu zimowego i letniego. Tabelkę najlepszych wyników sezonu oraz tabelkę najlepszych wyników w historii pływactwa polskiego.

Pierwszy rzut oka na dzisiejszą tabelkę mówi że: poprawa wyników w konkurencjach męskich w ciągu sezonu zimowego 1950-51 jest znacznie większa niż w konkurencjach kobiecych.

Nasze zawodniczki w niektórych konkurencjach poprawiły się tylko bardzo minimalnie (400 m st. dow.) a w pozostałych nawet poziom ogólny, w porównaniu do lata, cofnął się. Odnosi się to do konkurencji klasycznych i dystansu 100 m stylem dowolnym. Natomiast znaczną poprawę poziomu zaobserwowaliśmy wśród kraulistek. (W tym wypadku trudno nam jednak zdobyć się na większy entuzjazm, gdyż właśnie konkurencje na wznak kobiet i mężczyzn były w sezonie letnim słabo obsadzone i o poprawę poziomu przeciętnego nie było trudno).

W konkurencjach męskich postęp jest ogromny. Szczególnie w stylu klasycznym zawodnicy nasi osiągają tak wspaniałe rezultaty że możemy śmiało mówić o poziomie europejskim naszych żabkarzy. Jeżeli połączyć wyniki motylkarzy z żabkarzami, ostatni wynik tabelki będzie brzmiał 2.55,4 min., a gdybyśmy się pokusili na prowadzenie listy 20 najlepszych rezultatów, wynik poniżej trzech minut wypisaliśmy jeszcze 7 razy. W tej też konkurencji padł najlepszy wynik sezonu, rezultat Dobrowolskiego w stylu klasycznym.



Ciężki (Gwardia Kraków) mistrz Polski na 100 m st. dow. w karykaturze Ałaszewskiego

W odniesieniu do wznakowców, musimy powiedzieć to samo, co wyraziliśmy pod adresem ich koleżanek. Poprawa jest znaczna, ale poziom był latem bardzo słaby.

Dużymi postępami legitymują się crawliści, szczególnie średniodystansowcy. Widać także wiele nowych nazwisk na liście 10-ciu najlepszych średniodystansowców.

Ze sprinterów wyróżnił się Kocieszewski, którego stałe postępy na 100 i 200 m. wykazują, że wyniki jego posiadają silne oparcie w solidnie przeprowadzonej zaprawie treningowej. (J. N.)

TABELA 10 NAJLEPSZYCH WYNIKÓW PŁYWACKICH SEZONU ZIMOWEGO 1950-51

100 M. ST. DOW.

Procel (Śl.)	1.01,2
Kocieszewski (W-wa)	1.02,1
Ciężki (Kr.)	1.02,6
Mroczkowski (W-wa)	1.02,8
Tołkaczewski (Wr)	1.03,2
Boniecki (Ł.)	1.03,2
Manowski (Wr.)	1.03,3
Lewicki (Wr.)	1.03,4
Zimny (Śl.)	1.03,8
Jakubowski (Wr.)	1.03,8

200 M. ST. DOW.

Gremlowski (Śl.)	2.19,6
Ludwikowski (W-wa.)	2.21,9
Jera (Ł.)	2.22,6
Boniecki (Ł.)	2.22,9
Jaworski (W-wa)	2.24,0
Lewicki (Wr.)	2.24,6
Kocieszewski (W-wa)	2.24,8
Tołkaczewski (Wr.)	2.25,0
Procel (Śl.)	2.25,5
Ciężki (Kr.)	2.25,9

400 M ST. DOW.

Gremlowski (Śl.)	4.59,9
Jaworski (W-wa)	[illegible]
Jera (Ł.)	[illegible]
Boniecki (Ł.)	5.18,3
Jachnik (Pzn.)	5.21,0
Lewicki (Wr.)	5.21,4
Taedling (Pzn.)	5.21,4
Marchlewski (Wyb.)	5.21,6
Krokoszyński (Kr.)	5.22,2
Goelz (Pzn.)	5.24,0

100 M ST. WZNAK

Boniecki (Ł.)	1.12,0
Jaśkiewicz (Wr.)	1.14,8
Stelmaszyk (Szcz.)	1.15,2
Wesołowski (Kr.)	1.15,2
Procel (Śl.)	1.16,5
Kękuś (Kr.)	1.17,0
Marchlewski (Wyb.)	1.17,1
Korolkiewicz (W-wa)	1.17,2
Boruszak (Pzn.)	1.17,6
Sierocki (Ł.)	1.17,6

100 M ST. KLASYCZNYM

Krause (Śl.)	1.17,6
Dobrowolski (Ł.)	1.17,7
Kuklok (Śl.)	1.18,3
Petrusewicz (Wr.)	1.18,6
Gorzkowski (Ł.)	1.19,2
Goelz (Pzn.)	1.19,9
Nikodemski (W-wa)	1.20,0
Szołtysek (W-wa)	1.20,0
Pietrzak (W-wa)	1.22,0
Ładny (Wyb.)	1.23,0

200 M ST. KLASYCZNYM

Dobrowolski (Ł.)	2.46,8
Kuklok (Śl.)	2.50,0
Goelz (Pzn.)	2.50,7
Petrusewicz (Wr.)	2.51,4
Jankowski (W-wa)	2.52,0
Szołtysek (W-wa)	2.52,4
Krause (Śl.)	2.53,8
Nikodemski (W-wa)	2.55,4
Połomski (Wr.)	2.57,4
Gorzkowski (Ł.)	2.57,8

100 M ST. MOTYLKOWYM

Cichoński (W-wa)	1.13,0
Dobrowolski (Ł.)	1.13,7
Kolar (Śl.)	1.16,2
Ruchaj (Pozn.)	1.16,6
Manowski (Wr.)	1.16,7
Szołtysek (W-wa)	1.17,0
Petrusewicz (Wr.)	1.17,2
Zelman (W-wa)	1.17,5
Jaworski (W-wa)	1.18,2
Urbański (W-wa)	1.19,7

200 M ST. MOTYLKOWYM

Dobrowolski (Ł.)	2.48,5
Cichoński (W-wa)	2.50,4
Jaworski (W-wa)	2.52,8
Goelz (Pzn.)	2.57,5
Szołtysek (W-wa)	2.58,2
Ruchaj (Pzn.)	2.58,3
Kolar (Śl.)	2.58,4
Zelman (W-wa)	3.03,1
Breiter (W-wa)	3.04,4
Kieczka (Wr.)	3.06,5

100 M ST. DOW. KOBIET

Dzikówna (Śl.)	1.15,8
Gryszczyk (Śl.)	1.16,3
Szymańska (Kr.)	1.17,9
Kowalska (Ł.)	1.18,7
Sobczak (Ł.)	1.20,0
Malicka (Pzn.)	1.21,2
Przyborowicz (Pzn.)	1.21,7
Badura (Śl.)	1.21,8
Gryszczyk R. (Śl.)	1.21,9
Patrokońska (Kr.)	1.22,0

400 M ST. DOW. KOBIET

Dzikówna (Śl.)	6.07,8
Gryszczykówna (Śl.)	6.10,4
Kowalska (Ł.)	6.12,1
Przyborowicz (Pzn.)	6.23,0
Patrokońska (Kr.)	6.35,0
Szymańska (Kr.)	6.36,2
Sobczak (Ł.)	6.37,0
Prokop (W-wa)	6.38,6
Byszewska (W-wa)	6.42,7
Malicka (Pzn.)	6.42,8

100 M ST. WZNAK KOBIET

Korecka (Kr.)	1.26,8
Gryszczyk (Śl.)	1.27,4
Milnikiel (W-wa)	1.29,7
Żurkówna (Pzn.)	1.30,1
Kubikówna (Kr.)	1.30,1
Przyborowicz (Pzn.)	1.30,5
Pijałkowska (W-wa)	1.30,8
Dobranowska (Kr.)	1.31,0
Kirchner (Wr.)	1.31,6
Budziszówna (Wyb.)	1.32,4

200 M ST. KLAS. KOBIET

Proniewicz (Ł.)	3.11,1
Dobranowska (Kr.)	3.12,6
Mrozówna (Pom.)	3.19,0
Milnikiel (W-wa)	3.19,0
Kubikówna (Kr.)	3.23,2
Słopkówna (Wr.)	3.23,4
Ronczewska (Wr.)	3.24,3
Malinowska (Ł.)	3.24,8
Bresińska (Pzn.)	[illegible]
Jawerek (Śl.)	3.26,5

100 M ST. KLAS. KOBIET

Dobranowska (Kr.)	1.28,9
Proniewicz (Ł.)	1.31,6
Ronczewska (Wr.)	1.31,6
Mrozówna (Pom.)	1.32,6
Kubikówna (Kr.)	1.33,0
Bresińska (Pzn.)	1.35,0
Milnikiel (W-wa)	1.35,2
Zawadzka (Śl.)	1.35,3
Malinowska (Ł.)	1.35,4
Słopkówna (Wr.)	1.37,0

100 M ST. MOTYLK. KOBIET

Dobranowska (Kr.)	1.29,7
Kurkówna (Pzn.)	1.30,9
Gryszczyk R. (Śl.)	1.36,7
Malicka (Pzn.)	1.36,8
Byszewska (W-wa)	1.37,0
Kezcińska (W-wa)	1.44,4
Bresińska (Pzn.)	1.47,1

200 M ST. MOTYL. KOBIET

Dobranowska (Kr.)	3.18,3
Kurkówna (Pzn.)	3.23,8
Malicka (Pzn.)	3.37,3
Bresińska (Pzn.)	3.43,5
Dąbek (Śl.)	3.49,1
Malinowska (Ł.)	3.55,0
Tomczak (Pzn.)	[illegible]
Karolczak (Pzn.)	[illegible]

Kronika pływacka Europy

MOSKWA. Pływacy radzieccy uzyskali ostatnio szereg doskonałych wyników. Na pierwszy plan wybija się nowy rekord na 400 m dow. ustanowiony przez zawodniczkę Gusiewę. Nowy jej rekord wynosi 5,34,1 min. Na 100 m dow. Gusiewa uzyskała 1,11,6 min.

Młody 18-letni Sołowiew, specjalista stylu grzbietowego, uczeń znanego rekordzisty Kriukowa prześcignął już swego mistrza bijąc ostatnio dwukrotnie rekord ZSRR na 100 m. wznak. Uzyskał on kolejno 1,08,2 i 1,07,9 min. Prócz Sołowiewa pojawił się dalszy młody talent tego stylu: Matwiejew, który uzyskał 1,08,8. Czasy te kwalifikują ich wykonawców do czołówki Europy na tym dystansie.

Wyrównaną klasą stanowią sprinterzy ZSRR. Oto ich ostatnie wyniki: Ubelj 59,8 sek. Drapij 1,00,3; Drobiński 1,00,3; Alfonij 1,00,4; Sołowiew 1,00,6; Meszkow startując w [illegible] 58,4 sek. Walery Rymar ustanowił nowy rekord juniorów ZSRR na 100 m. wznak uzyskując 1,11,4 min.

* * *

BUDAPESZT. W ostatnich tygodniach pływacy węgierscy uzyskali b. dobre wyniki. Na 100 m dow. Szilard 58,4 min. juniorka Soeke 1,07,8 min. Tumpek na 200 m motylkiem 2.40,8 min. E. Novak na 200 m klas. 2.54,4 min. Csoidas na 400 m dow. 4.53,2 min., a Keitesi 4,53,4 min. Gyöngyösi ustanowił na 100 m wznak nowy rekord Węgier czasem 1,08,1 min. Valent na tym samym dystansie miał 1,09,6 min.

* * *

SOFIA. Sport pływacki w Bułgarii wszedł na drogę wielkiego rozkwitu. W ub. roku zawodnicy ustanowili [illegible] 100 m. [illegible] Zlatarew 3.06,9 min. 100 m dow. kobiet Dekowa 1,28,3 min.

* * *

TIRANA. Młody sport pływacki Albanii robi również postępy. Ostatnio na zawodach, w Tiranie pobito rekordy krajowe 100 m dow. Kapedin [illegible] oraz Urumi na 100 m mot. 1,31,8 min.

* * *

PARYŻ. 16-letni Bozon ustanowił nowy rekord Francji juniorów na 100 m wznak uzyskując 1.08,9 min. Alex Jany poślubił znaną pływaczkę [illegible]

* * *

ZURYCH. Zawodnik Oehy ustalił nowy rekord Szwajcarii na 200 m. klas. uzyskując 2,43,4 min.

BRUKSELA. Greetje Wielema, najlepsza obecnie pływaczka świata w stylu grzbietowym dwukrotnie atakowała rekord światowy na 100 m wznak należący do jej rodaczki Kor Kint (1,10,9 min.) Próby nie powiodły się Wielema uzyskała tylko 1.11,9 i 1.12,5 min. Raymonde Vergauwen ustanowiła natomiast nowy rekord Belgii na 400 m klas. uzyskując 6.10,4 Jest on lepszy od poprzedniego o 8,6 sek.

Więcej uwagi na młodzież

R. Koncewicz

W jednym z poprzednich numerów „Sportu" ukazał się artykuł trenera budapeszteńskiego Zoltan Opota omawiający braki i niedociągnięcia piłkarstwa na Węgrzech.

Problem poruszony przez fachowca węgierskiego, w niemniejszym stopniu dotyczy stosunków panujących w naszym piłkarstwie i dlatego wymaga pewnego naświetlenia i wskazania nowych dróg prowadzących do poprawy obecnego stanu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w drodze do podniesienia poziomu polskiego piłkarstwa obok intensywnego szkolenia czołowych zespołów niemniejszy wysiłek musimy włożyć w wychowanie i szkolenie naszego narybku piłkarskiego.

Wszyscy zgodnie twierdzą, że największe braki w umiejętnościach naszych zawodników, to słabe opanowanie piłki, tak zw. technika. Starzy bywalcy stadionów i boisk piłkarskich z przyjemnością wspominają sylwetki naszych „techników" starszego pokolenia nie znajdując wśród elity naszych piłkarzy godnych ich następców. Z reguły zawsze w takich chwilach padają pytania: „dlaczego? czy brak talentów?, czy źle szkolimy?". Moim zdaniem odpowiedź prosta. Za późno zaczynamy szkolić!

Zasadniczy błąd

Technika piłki nożnej, umiejętność bezbłędnego opanowania piłki jest bardzo trudna do zdobycia, i wymaga kilku lat intensywnych, systematycznych nie zawsze.. przyjemnych ćwiczeń. W dobie obecnej popełniamy jeden zasadniczy błąd. Największe wysiłki kierujemy na wyszkolenie techniczne naszych czołowych zawodników, których średnia wieku wynosi 23-26 lat, zapominając o tym, że dla zawodnika będącego w tym wieku okres najłatwiejszego przyjmowania nowości ruchowych już dawno minął.

Błąd ten o tyle jest usprawiedliwiony, że zmuszeni jesteśmy nadrabiać braki w wyszkoleniu naszych piłkarzy spowodowane okresem wojennym. Dzisiaj liczą oni przeciętnie 23-25 lat życia, a więc okres 1940-45, nadawał się najlepiej dla zdobycia przez nich wyższych umiejętności technicznych.

To zaniedbanie w wyszkoleniu zawodników starszych musimy w miarę możności uzupełniać chcąc utrzymać nasze piłkarstwo wyczynowe na pewnym średnim choćby poziomie.

Nie wolno nam jednak zapominać o naszej młodzieży, o chłopcach 12-15 letnich i juniorach 16-18 letnich. Pragnę na razie omówić sprawę tych pierwszych.

Dawniej i dziś

Pamiętamy dobrze o tym, że najlepsi w historii naszej piłki technicy nie nauczyli się tej umiejętności mając lat 22 czy 25, lecz że przychodząc do klubu, podpisując pierwszą w swoim życiu tak zw. „deklarację" w 16—17 przeważnie latach życia już wtedy byli niejednokrotnie zawodnikami o bardzo wysokich umiejętnościach technicznych. Nie wolno nam zapominać o tym, że taki 16-latek zanim dostał się w ręce trenera klubowego, miał za sobą kilka lat „szmacianki", na peryferiach i placykach miasta. Nie zapominajmy o tym, że ten właśnie okres od 10 do 15 roku życia, okres nieświadomej, a intensywnej pracy nad swymi piłkarskimi umiejętnościami decydował o jego przyszłej sławie. Nic też dziwnego że chłopak taki, po pewnym niejednokrotnie bardzo krótkim okresie pracy z trenerem, mając lat 17-18 zajmował odpowiedzialne miejsce w zespole reprezentacyjnym swego klubu, wywiązując się doskonale ze swoich zadań.

Inaczej wygląda sprawa dzisiaj. Mając możność pracy i obserwacji, na kilku obozach, juniorów. a więc chłopców w wieku 16-19 lat, twierdzę, że umiejętności tych młodych piłkarzy, przeważnie wybrańców swoich b. okręgów, zrzeszeń, czy klubów, przedstawiają się bardzo słabo.

Zaledwie 20 proc. reprezentuje dobry poziom techniczny. Po kilku dniach obserwacji można z góry wskazać tych, których umiejętności mają podstawy w dłuższym uprawianiu piłki, i tych, którzy swoje szkolenie zaczęli dopiero w momencie zaliczenia ich do kategorii juniorów, a więc po 16 roku życia.

Jeśli więc taki niekontrolowany, a przez to niejednokrotnie szkodliwy dla zdrowia młodego chłopca, sposób samodzielnego szkolenia dawał i daje w ogromnej większości wypadków doskonałe wyniki, to o ile lepszych rezultatów można się spodziewać, jeśli ten żywiołowy pęd młodzieży do piłkarstwa potrafimy zorganizować i skierować na odpowiednie tory.

To co było w przedwojennym sporcie elitarnym trudne do przeprowadzenia, dzisiaj dzięki opiece Państwa nad sportem i dzięki wysoko postawionemu zagadnieniu masowości wychowania fizycznego, nie może nastręczać żadnych trudności.

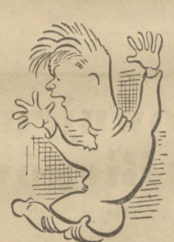
„Układanie techniczne"

Nie ulega wątpliwości, że w dyscyplinach sportu, wymagających od zawodnika wysokich umiejętności technicznych, do jakich zaliczamy także piłkę nożną, „układanie" techniczne zawodnika winno zaczynać się możliwie jak najwcześniej w okresie, kiedy zdolności koordynacji ruchu są najwyższe, oznacza to, że pracę szkoleniową musimy rozpoczynać od tych właśnie 12—13-letnich malców, jeśli nauczanie techniki piłkarskiej tej właśnie młodzieży będzie dozorowane i zgodne z fizjologicznymi i psychologicznymi jej możliwościami (opinie lekarzy co do zdrowia i przydatności do tej dyscypliny sportu), nie powinniśmy obawiać się szkodliwości tej tak wczesnej specjalizacji sportowej.

„Dużo za mało"

Omawiany problem nie jest nowy. Coś niecoś robiło się i robi w tym kierunku. Istnieją przy niektórych klubach tak zw. drużyny „szkolarzy" lub „trampkarzy". Zespoły takie rozgrywają nawet od czasu do czasu spotkania, turnieje, ciesząc się zawsze dużą sympatią widowni. Jest to jednak znikomy procent tego co można w tym kierunku zrobić. Nie widzę żadnych trudności, dla których każdy klub wyczynowy, każde koło sportowe nie mogłoby mieć 2—3 zespołów młodocianych. Materiału ludzkiego nie braknie. Otwórzmy tylko bramy naszych stadionów i boisk, a wnet zaroją się one dziesiątkami młodzieży. W ten sposób odciągnie się chłopców od uprawiania ulubionego sportu w warunkach czasami jak najgorszych pod względem higieny, racjonalności wysiłku i poziomu moralnego niektórych współuczestników zabawy.

Sprawa sprzętu koniecznego dla przeprowadzenia omawianej akcji, także musi znaleźć odpowiednie rozwiązanie. Zakup kilku piłek nożnych (jak najlepszych i jak najmniejszych), kilku balonów gumowych i piłek tenisowych, 33 kompletów kostiumów gimnastycznych i tylu par trampek, nie obciąży zbytnio budżetu klubu lub zrzeszenia, a gdyby nawet tak było, to problem jest zbyt ważny, żeby można z niego z tych powodów zrezygnować.



Stefaniszyn (CWKS) w karykaturze Ałaszewskiego

Gdy nie ma instruktora

Pozostaje jeszcze sprawa instruktora. Zdaję sobie sprawę z tego, że trenerzy i instruktorzy klubowi, mając pod swoją opieką drużyny reprezentacyjne klubu, ich rezerwy i juniorów, nie mogą mieć wiele czasu do pracy z naszymi malcami. Jedynym właściwym rozwiązaniem tej kwestii jest powierzenie opieki nad naszą najmłodszą generacją piłkarską zawodnikom starszym o pełnych wartościach moralnych i umiejętnościach technicznych. Podwójna będzie z tego korzyść. Zawodnicy pracując z młodzieżą, mają możność powolnego wciągania się w sztukę instruowania i szkolenia, poznawania charakterów młodych zawodników. Ci zaś przez ciągłe obcowanie z podziwianymi przez siebie na boiskach piłkarzami, z typową dla tego wieku zdolnością podpatrywania i naśladownictwa, kształcić będą swoje umiejętności na najlepszych wzorach.

Dwie krańcowości

Widziałem kilkakrotnie „treningi" zespołów młodzieżowych i zwróciłem uwagę na krańcowo różniące się sposoby ich prowadzenia. Albo daje się chłopcom piłkę i zostawia się ich bez żadnego dozoru na boisku, albo też prowadzi się z nimi normalny trening dojrzałego piłkarza ze wszystkimi jego elementami, jak gimnastyka, lekkoatletyka, technika, a nawet taktyka. Jeden i drugi sposób jest błędny.

Nie można chłopców zostawiać bez dozoru, ani nie można chłopcu 12—13-letniemu wkładać za dużo mądrości piłkarskich do głowy. Przyswajanie techniki winno odbywać się równomiernie z ogólnym procesem rozwojowym, a przygotowanie do wyczynów musi narastać zgodnie z wiekiem ćwiczącego. Zresztą sprawa programu zajęć dla tego wieku musi być odpowiednio postawiona przez najwyższe czynniki, kierujące szkoleniem naszych piłkarzy.

Najpilniejsze zagadnienie

Najważniejszą rzeczą w obecnej chwili jest ruszyć sprawę z miejsca. Stworzyć jak największą ilość zespołów młodzieżowych i dać im możność jak najlepszego rozwoju. Przygarnąć szerokie rzesze luzem w tej chwili chodzącej młodzieży piłkarskiej, dać jej sprzęt i instruktorów, oto moim zdaniem właściwa droga pracy nad podniesieniem poziomu piłkarstwa polskiego, pracy od podstaw.

Problem młodzieży starszej tak zw. juniorów chłopców w wieku 16—19 lat, omówię w następnym artykule.

Lekkoatletyczny odcinek jednolitego kalendarza

Wielkimi krokami zbliża się sezon lekkoatletyczny. Jednolity kalendarz staje się coraz bardziej aktualny na tym odcinku.

Bardzo szeroko i dokładnie omawiana była na łamach „Sportu" sprawa niewątpliwej słuszności wprowadzenia go oraz wielkich korzyści jak i dodatnich stron wynikających z tej jedności.

Analizę kalendarza można i trzeba będzie przeprowadzić dopiero po jego wykonaniu. Jest to, bez sprzecznie wielka inowacja, to też niewątpliwie prócz plusów będziemy mieli również pewne niedociągnięcia.

Zastanawiając się nad terminami i programem imprez lekkoatletycznych w bieżącym sezonie rzuca się w oczy wielkie powiązanie w formie rozerwalnej całości imprez o charakterze masowym z imprezami wyczynowymi na najwyższym stopniu poprzez eliminacje na wszystkich szczeblach.

Niemniej, patrząc na całokształt zagadnień nasuwają się pewne uwagi z punktu widzenia fachowego:

Wg. kalendarza sezon lekkoatletyczny na bieżni trwa pół roku to jest okres zbyt długi, przy czym między niektórymi imprezami są bardzo wielkie przerwy.

Podstawą wyników sportowca jest niewątpliwie praca i jeszcze raz praca w połączeniu z wysokimi kwalifikacjami moralnymi i należy tym uświadomieniem, aby osiągnąć wyczyn by poprawiać rekordy życiowe, które już są na przyzwoitym poziomie trzeba atmosfery wielkich zawodów i częstych kontaktów międzynarodowych. Kalendarz nie stwarza w dostatecznym nasileniu tych możliwości.

Jednolity kalendarz przewiduje w okresie wiosennym i jesiennym biegi na przełaj na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym a mistrzostwo Polski, przy czym w biegu wojewódzkim mają prawo startować zawodnicy 2 klasy, a centralnym — klasy mistrzowskiej i 1.

Wydaje się, że należałoby wprowadzić pewną zmianę a mianowicie:

Mistrzostwa Polski w biegu na przełaj rozegrać zgodnie z kalendarzem tylko w terminie jesiennym, natomiast na wiosnę nie dopuścić zawodników do klasy 1, wzwyż do biegów na przełaj.

Niesłuszne jest rozgrywanie dwukrotnie mistrzostw Polski w tej samej konkurencji, na tym samym dystansie. Dla zawodników wyczynowych wiosenny termin biegów na przełaj jest zbyt późny i przeszkadza w ich pracy szybkościowej. [illegible] dużym doświadczeniu i przygotowaniu zawodniczym uniemożliwia nieznanym talentom wybicie się, co w konsekwencji nie stworzy im należytych warunków do rozwoju i poznawaną oni nieuchwyceni przybiegając [illegible] wyczucia tempa niedostateczne przygotowanie ze względu na bliskość terminów poszczególnych biegów na przełaj [illegible] talentów, startujących w zbyt silnej konkurencji, może ich zniechęcić do uprawiania lekkiej atletyki i stać się antypropagandą sportu. Natomiast po zakończeniu biegu centralnego najlepsi zawodnicy będą mogli przez cały sezon przygotować się do jesiennych biegów na przełaj, gdzie spotkają się w ostatecznym biegu z czołówką naszych biegaczy.

Jednolity kalendarz nie przewiduje przeprowadzenia mistrzostw drużynowych.

Koniecznym jest wprowadzenie mistrzostw drużynowych, rozpoczynających się na szczeblu kół sportowych i LZS w oparciu o zdobywanie norm SPO. Następnie drogą eliminacji poprzez szczeble powiatowy i wojewódzki doprowadzić do rozgrywek finałowych.

Na szczeblu najniższym mistrzostwa drużynowe przyczynią się do uaktywnienia lekkiej atletyki w kołach sportowych i LZS przez wprowadzenie dodatkowego momentu współzawodnictwa kolektywnego. Na szczeblu sekcji klubowej, mając za warunek masowość uczestnictwa, stanie się obok SPO programem całorocznej pracy, zmuszą kierownictwo klubów do wyszukiwania w kołach i zespołach nowych talentów, dadzą podstawę oceny, pracy instruktora i trenera, przyczy[illegible] ogólnego poziomu lekkiej atletyki, a przez to do osiągnięcia przez naszych najlepszych — szczytowych wyników.

Nie wolno nam zapominać, że w lekkiej atletyce — sporcie wybitnie indywidualnym — należy stwarzać formy pracy kolektywu.

W. GASSOWSKI

Pierwszy w Polsce kobiecy LZS

Ludowe zespoły sportowe odgrywają w naszym sporcie coraz donioślejszą rolę. Fakt ten najlepiej świadczy o rozwoju kultury fizycznej na polskiej wsi. Nazwiska sportowców z pod znaku LZS coraz częściej spotykamy wśród czołowych naszych zawodników wszystkich dyscyplin.

Nie słyszeliśmy jednak do tej pory o „czysto" kobiecym ludowym zespole sportowym. Z tą osobliwą odmianą LZS-u spotykamy się po raz pierwszy w Oławie. Tu bowiem przy państwowej szkole rolniczej praktyków specjalistów sanitariuszy weterynaryjnych powstał LZS w skład którego wchodzą jedynie przedstawicielki „płci słabej".

Dzielne „specjalistki" założyły trzy sekcje: gimnastyczną, piłki ręcznej i łańców regionalnych. W stadium organizacji znajduje się sekcja lekkoatletyczna.

Jak wszystkie nowopowstałe zespoły sportowe tak i LZS kobiecy „Specjalista" boryka się z wieloma poważnymi trudnościami. Na pierwszy plan wybija się tu brak etatowego instruktora w i przy szkole sanitariuszy weterynaryjnych, który równocześnie spełniałby rolę trenera LZS-u. Mamy nadzieję, że problem ten w jak najkrótszym czasie rozwiąże dyrekcja szkoły.

Dalsza bolączka to chroniczny, u większej części naszych LZS-ów — brak funduszów. Tu jednak swą pomoc przyrzekł powiatowy zarząd ZSCh, który przeznaczył 3,5 proc. dochodów z roku 1950 na rzecz LZS-u.

Za najważniejsze zadanie członkinie LZS postawiły sobie zmobilizowanie wszystkich uczennic do masowego udziału w tegorocznych Biegach Narodowych.

Mimo braku sali treningowej oławskie „specjalistki" pilnie przygotowują się na jedynym własnym obiekcie sportowym — boisku do siatkówki — do nadchodzących rozgrywek międzyszkolnych w piłce siatkowej. Do czołowych zawodniczek LZS-u należą: Matuszewska, Dulbars, Widuch i Śmietanko.

Skąpy „nieruchomy" inwentarz sportowy LZS-u wzbogacony zostanie o nowy obiekt — rozbieżnię do skoków wzwyż i w dal, którą w ramach powiększenia boiska zobowiązały się wykonać młode uczennice.

Tyle z pierwszych kart historii jedynego w Polsce kobiecego LZS-u.

(grek)

Abecadło dolnośląskie

Aktywna sekcja pływacka SKS przy IV szkole ogóln[illegible] cej we Wrocławiu zorganizowała w krytej pływalni zawody pływackie o odznakę SPO. Dystans 50 m. przepłynęło 23 chłopców i 10 dziewcząt. Wszyscy startujący uzyskali wymagane minimum.

Bogaty sezon piłkarski na Dolnym Śląsku rozpoczyna się oficjalnie 1 kw[illegible] o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. W dniu tym grają: **Ogniwo Wr. — Włókniarz Kam. Góra, Unia Strzelin — Spójnia Bielawa, Spójnia Kłodzko — Gwardia Lubań, Kolejarz Wr. — Unia Brzeg Dolny, Górnik Biały Kamień — Gwardia Wr., Kolejarz Wałbrzych — Budowlani Jel. Góra, Włókniarz Legnica — Kolejarz Świdnica i Gwardia Jel. Góra — Górnik Kowary.**

Czołowe rakiety kraju: **Arbach — Mamcarczyk, Ciupryk — Dobosz i Roslan — Ziemba** spotkają się w niedzielnym meczu o [illegible] ligi tenisa stołowego **Ogniwo — Ogniwo Kraków we Wrocławiu.**

Doskonały pokaz gimnastyczny zorganizowała [illegible] Stal. Był on dobrą propagandą tego pięknego sportu. Najefektowniej wypadły ćwiczenia [illegible] drążku i pokazy akrobatyczne.

Entuzjastów pływact[illegible] w dniu 3 kwietnia miła niespodzianka. W dniu tym gościć będą we Wrocławiu pływacy mistrza Polski Ogniwa Łódź — **Dobrowolski Jera, Doniecka, Kowalska,** którzy spotkają się z zawodnikami Ogniwa.

Filar kłodzkiej Spójni — Rudner nie weźmie udziału w mistrzostwach piłkarskich klasy wojewódzkiej z powodu złego stanu zdrowia.

Gwardia Jelenia Góra organizuje w pierwszych dniach kwietnia drużynowe mistrzostwa ping-pongowe ZS „Gwardia" przy udziale drużyn: **Legnicy, Dzierżoniowa, Kłodzka, Oleśnicy, Lubania, Wrocławia i Jeleniej Góry.**

H[illegible] z Legnicy, Bronisław Tadeusz z Wałbrzycha i Froń z Wrocławia wzmocnili szeregi wrocławskiej Gwardii.

I[illegible] kwietnia w świetlicy PDT. Udział weźmą najlepsi zawodnicy **Ogniwa, Spójni, Stali, Gwardii, Kolejarza, AZS-u, Budowlanych, Włókniarza** oraz zawodnicy kół sportowych i SKS-ów. Spodziewany jest udział ponad 60 zawodników.

Jeden z czołowych długodystansowców Polski — Plonka po[illegible] znaniu przeniósł się z Częstochowy do Bielawy i prawdopodobnie zasili szeregi Włókniarza.

Kolejarz Świdnica — Górnik Wałbrzych i Ogniwo — WKS spotkają się w niedzielę w meczach bokserskich o mistrzostwo wydzielonej klasy.

Lekkoatleci wałbrzyskiego Górnika pilnie p[illegible] nadchodzącego [illegible] spotkanie górnicy rozegrają w dniu 1 kwietnia ze Stalą Wr.

Łakomy, Kasperczak, Sadowski, Kula (wszyscy Gwardia Wrocław) [illegible] ni pięściarze otrzymali od Wr. OZB pieniężne premie po 150 zł. za aktywną pracę.

Masową imprezą narciarską o górską odznakę PZN zorganizowała dusznicka Stal. Startowało w niej 150 zawodników. W punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajął ludowy zespół sportowy z Jaszkowej Góry, przed Stalą Duszniki i Włók[illegible].

Niedzielne mecze bokserskie o mistrzostwo klasy „A" przewiduja w terminarzu cztery spotkania: **Włókniarz Nowa Ruda — Budowlani Wrocław, Stal Ib Wr. — Włókniarz Dzierżoniów, Spójnia Ziębice — Górnik Biały Kamień i Włókniarz Legnica — Kolejarz Wrocław.**

Ostatnio rozegrany został na Uniwersytecie Wrocławskim turniej siatkówki kół wydziałowych przy udziale 24 dru[illegible] żeńskich i męskich. W konkurencji żeńskiej pierwsze miejsce zajęła drużyna wydziału rolnego po zwycięstwie nad Przyrodą 2:1. W konkurencji męskiej triumfował zespół Prawa, który wygrał z Przyrodą 2:1.

Piłkarze świdnickiego Kolejarza: **Rabanda, Prokopowicz i Kozubek,** zatrudnieni w strzelińskich kamieniołomach granitu — **zorganizowali produkcyjną brygadę sportową.**

Rozegrane w Legnicy towarzyskie zawody piłkarskie W[illegible] Kolejarz zakończyły się zwycięstwem pierwszych w stosunku 3:1.

Spójnia Wrocław organizuje w dniu 1 kwietnia wiosenne biegi na przełaj na stadionie gen. Świerczewskiego. Dla zwycięzców ufundowano liczne nagrody.

Turniej siatkówki [illegible] organizowany przez ZS „Włókniarz" zgromadził na starcie 38 drużyn Dolnego Śląska. Do finału, który odbędzie się w pierwszych dniach maja we Wrocławiu zakwalifikowały się zespoły: **Legnicy, Piszczy, Kudowy i Leśnicy.**

Unia Brzeg Dolny grać będzie za miast Unii Żarów w mistrzostwach piłkarskich wojewódzkiej klasy. Piłkarze z Brzegu Dolnego odnieśli ostatnio dwa cenne zwycięstwa nad Ogniwem Wrocław 4:2 i Kolejarzem Wrocław 6:0.

W dniu 8 kw[illegible] nie w Wałbrzychu międzynarodowy mecz w podnoszeniu ciężarów pomiędzy reprezentacją Francuskiej Robotniczej Federacji Sportowej a repr. ZS „Górnik". **W ramach tych zawodów zawodnik wałbrzyski — Wójcik zgłosił próbę pobicia rekordu Polski w trójboju.**

Zarząd Polskiego Związku Motorowego okręg dolnośląski powołał kadrę okręgową w skład której wchodzą zawodnicy **Stali Wrocław, AZS Wrocław, Włókniarza Żagań, Włókniarza Legnica i Spójni** [illegible] Kategoria wyścigowa: **Skrzypczyński, Dobicki, Tymowicz, Szmidt, Gustek, Schutzer, Krajński, Kosierb i Wetrykus.** Kategoria żużlowa: **Schutzer, Bielski, Wodziński, Słowik, Tymowicz,** [illegible] **Słaboń, Bosiacki, Bekier, Tomczyszyn, Kosmalski, Kupczyński.** (kuk)

1 łuk, 3 strzały i 2 młoty dla 260 członków koła sportowego

— Robotnicy garną się u nas do uprawiania sportu. Nie brak nam też ludzi, którzy umieliby robotą sportową sprawnie pokierować, ale cóż z tego, jak nie posiadamy sprzętu — żali się nam 19-letni przewodniczący koła sportowego Stali przy zakładach M-5 we Wrocławiu, **Janusz Michalak.**

— Bo [illegible] wijać, gdy jedyny nasz sprzęt sportowy z przydziału, stanowi oprócz dziesięciu par tenisówek... 1 łuk, 3 strzały i 2 młoty?

Naprawdę trudno zrozumieć, czym kierowała się rada okręgowa czy też rada główna ZS stali, przydzielając kołu ten właśnie sprzęt. Ale sportowcy zakładów M-5 nie zrażają się takim bezdusznym traktowaniem, a osiągnięcia, jakimi już się mogą poszczycić, nabierają w tym stanie rzeczy jeszcze większej wartości.

Takim np. osiągnięciem jest choćby **wciągnięcie do aktywu sportowego 260 osób.** Koło posiada sekcje siatkówki, ping-ponga i narciarską i to nie tylko na papierze, ale w rzeczywistości. Wydatki na niezbędny sprzęt sportowy pokryli metalowcy ze składek członkowskich. I choć fundusze jakimi dysponują, są szczupłe, to jednak praca w kole nie stoi w miejscu.

50 sportowców koła jest już obecnie bliska zdobycia wszystkich norm — odznaki SPO. W najbliższym czasie utworzona zostanie sekcja pięściarska, do której zgłosiła się rekordowa ilość członków. Na liście kandydatów do sekcji widnieje nazwisko przodownika pracy **Waleriana Domagały.** Domagała zobowiązał się ostatnio podnieść wydajność produkcji ze 165 do 185 procent.

Na apel pięściarza Faski utworzona została w zakładach brygada produkcyjna sportowców, na czele której stoi przodownik pracy **Jan Fabisiak.** Pozostali członkowie brygady to **Władysław Fadiejew, Mieczysław Murdzia, Władysław Mackiewicz, Marian Gąsiorowski, Tadeusz Jachyra i Julian Czyżak.**

W ramach zobowiązań pierwszomajowych członkowie koła podjęli się odremontować i rozbudować boisko, na którym powstaną dwa boiska siatkówki, skocznia lekkoatletyczna, bieżnia oraz trybuna. (Tal)

Jak pracuje ZKS Spójnia w Lubaniu

— Dobrze żeście do nas przyjechali — takimi słowami powitał przedstawiciela „Sportu" kierownik Banku Narodowego w Lubaniu, wiceprzewodniczący ZKS „Spójnia" tow. Karol Świerczewski.

Borykamy się z poważnymi trudnościami. Do dziś nie otrzymaliśmy [illegible] wego „Spójni" we Wrocławiu a jedyne nasze finanse ze składek członkowskich są stanowczo za szczupłe i [illegible]

Pomimo to, Spójnia ma poważne [illegible]

ZKS Spójnia Lubań posiada dobrych sportowców. Znamy sukcesy piłkarzy, bokserów, ping-pongistów i lekkoatletów. Zarząd klubu wzorowo przeprowadził w ubiegłym roku zawody o odznakę Sprawny do Pracy i Obrony, w których startowało ponad [illegible]

W marszach Szlakiem Zwycięstwa i Biegach Narodowych startowało około 1000 osób. Zawodnicy Spójni zajęli w tych masowych imprezach [illegible]

PIŁKARZE MARZĄ O TYTULE MISTRZA GRUPY

Drużyna piłkarska Spójni powstała w 1947 roku. Po rocznych pobytach w C i B klasie, w 1949 roku awansowała do klasy „A" i zdobyła wicemistrzostwo grupy za Górnikiem Wałbrzych. Obecnie jest Spójnia czołową drużyną Dolnego Śląska, czego dowodem są zwycięstwa w ubiegłym roku nad Stalą Wrocław 2:0, Gwardią Wrocław 2:0, Kolejarzem Wrocław [illegible] brzychu [illegible]

[illegible] przygotowują się starannie. Z urządzonych dwóch wieczornic tanecznych zebrali fundusze na zorganizowanie dwutygodniowego obozu kondycyjnego [illegible] Drużyną opiekuje się trener Langner. W tym roku piłkarze Spójni rozegrali już dwa spotkania wygrywając z Włókniarzem Legnica 7:1 i 2:1. Przeciętny wiek zawodników wynosi 24 lata.

Piłkarze Spójni doskonale potrafią połączyć kulturę fizyczną z pracą zawodową. Czołowi zawodnicy **Ryszard Milewski, Chmura, Kabiś są przodownikami pracy.**

— Trener Langner twierdzi, że chłopcy znajdują się w dobrej formie i powinni zająć pierwsze miejsce w grupie.

PIĘŚCIARZE BEZ SALI

— Nasza sekcja bokserska — mówi trener Wrzosek — ogranicza się jedynie do treningów. Największą bolączką jest brak w Lubaniu odpowiedniej sali, w której można by urządzać mecze bokserskie. W najbliższym czasie [illegible] wych. Mamy zamiar walczyć ze Stalą w [illegible]

Dużo żywotności wykazuje sekcja tenisa stołowego, która ostatnio rozegrała dwa spotkania ze Stalą w Bolesławcu, wygrywając 5:4 i z Włókniarzem w Legnicy przegrywając 4:5. Czołowymi zawodnikami są **Wasilewski i Majer.**

Sekcja szachowa na otwarcie świetlicy zorganizowała turniej o tytuł mistrza powiatu. Pierwsze miejsce zajął zawodnik Spójni **Eugeniusz Rydel.**

Sekcja lekkoatletyczna to przeważnie młodzież szkolna, którą opiekuje się Spójnia. Obecnie trwają już przygotowania do Biegów Narodowych. Czołowymi zawodnikami sekcji są **Nowacki i Kamecki.**

Zgodnie z założeniami sportu związkowego [illegible]zona jest w klubie praca kulturalno - oświatowa. Przewodniczący klubu, dyrektor Gazowni Miejskiej tow. [illegible] prowadzi szkolenie ideologiczne wszystkich sekcji.

Na zakończenie tow. Świerczewski zakomunikował nam, że na ogólnym [illegible] klubu postanowiono [illegible] wszyscy członkowie ZKS Spójnia Lubań muszą wziąć udział w próbach SPO.

HENRYK KUKAWKA

Wioślarze Wrocławia trenują

[illegible] ba[illegible] pro[illegible] sze uchybienia. Trener zatrzymuje natychmiast ćwiczących, koryguje błędy i pokazuje prawidłowe wykonanie.

Po ukończeniu treningu, na basen wchodzi utalentowana zawodniczka AZS-u Kieda, którą instruuje ob. Idzikowski.

Korzystając z przerwy, zwracamy się do inż. Bujwida z prośbą o udzielenie nam informacji o pracy i planach sekcji wioślarskiej AZS w nadchodzącym sezonie.

— **Wioślarstwo w Wrocławiu ruszyło „na pełnym gazie"** — mówi inż. Bujwid. **Na treningi, które mamy** [illegible] **przychodzi ok. 58 osób. Mamy dużo utalentowanej młodzieży, wśród której na czoło wybija się czwórka żeńska: Adach, Milio, Peryt i Skuczyń. Spodziewam się, że na mistrzostwach Polski odegrają dużą rolę. Również** [illegible] Dakszewicz i Taksz będą mieli dużo do powiedzenia.

— **W gmachu szkoły podstawowej TPD przy ul. Parkowej** — mówi dalej ob. Bujwid — wyremontowano nowy kryty basen, na którym trenować będą studenci wyższej szkoły wychowania [illegible]

Nowootwarty b[illegible] wyposażony we Wrocławiu. Spodziewać się należy, że studenci [illegible] wykorzystają go odpowiednio i z wyjściem na wodę tj. mniej więcej koło 1 kwietnia będą już w pełni formy. (Lurn.)

Dzierżoniów i Wrocław zwyciężają w mistrzostwach szkół ogólnokształcących Dolnego Śląska

WROCŁAW. W dniu 18 bm. zakończone zostały finałowe rozgrywki w [illegible] szkół ogólnokształcących Dolnego Śląska z udziałem zespołów z Dzierżoniowa, Legnicy, Świdnicy, Nowej Rudy, Kłodzka, Jeleniej Góry, Chojnowa i Wrocławia. [illegible] stały na dobrym poziomie i obfitowały w niespodzianki. Siatkarze Legnicy, [illegible] rzy w ub. roku zdobyli [illegible] okręgu, przegrali [illegible] wszystkie spotkania finałowe plasując się na ostatnim miejscu.

Ciekawy był turniej koszykówki żeńskiej, w którym najwięk[illegible] spodzianką było zwycięstwo [illegible] wia (A-klasowe Ogniwo) nad Świdnicą (Kolejarz) w wysokim stosunku 22:2 (16:1).

SIATKÓWKA MĘSKA: Nowa Ruda — Świdnica 2:0, Dzierżoniów — Legnica 2:0, Dzierżoniów — Nowa Ruda 2:1, Świdnica — Legnica 2:0, Dzierżoniów — Świdnica 2:1. Mistrzostwo zdobył Dzierżoniów przed Nowa Rudą i Świdnicą. Na wyróżnienie zasługują młodzi siatkarze Dzierżoniowa — Broński i Suszek.

SIATKÓWKA ŻEŃSKA: Mistrzem została drużyna Dzierżoniowa, która w decydującym meczu pokonała silny zespół Jeleniej Góry 2:1. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja podokręgu Legnica. Ciekawsze wyniki: Jelenia Góra — Legnica 2:0, Dzierżoniów — Kłodzko 2:0, Legnica — Kłodzko 2:1.

KOSZYKÓWKA MĘSKA: Wrocław — Jelenia Góra 38:20, Kłodzko — Świdnica 20:19, Świdnica — Jelenia Góra 24:14, Wrocław — Kłodzko 46:17, Kłodzko — Jelenia Góra 28:21, Wrocław — Świdnica 36:21.

Mistrzostwo kół Dolnego Śląska zdobył po raz czwarty z rzędu Wrocław, reprezentowany przez 1 szkołę ogólnokszt. Najlepszymi koszykarzami Wrocławia byli: Marks, Wedler i Wojtas. Drugie miejsce zdobyło Kłodzko, które wygrało niespodziewanie ze Świdnicą i Jelenią Górą. We wszystkich drużynach grali czołowi zawodnicy kl. A.

KOSZYKÓWKA ŻEŃSKA: Mistrzostwo zdobył Wrocław (A-klasowe Ogniwo) przed Dzierżoniowem, Świdnicą i Chojnowem. Ciekawsze wyniki: Świdnica — Chojnów 7:2, Wrocław — Dzierżoniów 11:4, Dzierżoniów — Chojnów 20:8, Wrocław — Świdnica 23:2, Wrocław — Chojnów 30:6.

Skład mistrzowskiej drużyny Wrocławia: **Gwozdowska, Szewczykówna, Bielek, Winkiel, Garnczarek (Nowakowska, Dzielendziak, Górska).**

W sumie mistrzostwa szkół dolnośląskich były imprezą ze wszech miar udaną i wykazały poprawę formy zespołów szkolnych. Organizacja mistrzostw, spoczywająca w rękach mgr. Damczyka, Stasiaka, **Demczenki, Englendera, Pęskiego i in.,** bardzo d[illegible]

Funkcje s[illegible] pełnili: nauczyciele wf oraz studenci Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego — **Lesiakówna, Charkówna, Frąnowicz i Błaszczyk.** (dol)

Wiosenne biegi na przełaj organizuje wrocławska Spójnia

WROCŁAW. W dniu uwolnienia Wrocławia przez armię polską i radziecką — 8 kwietnia odbędą się we Wrocławiu biegi na przełaj w konkurencji ogólnopolskiej.

Przewidziane są konkurencje seniorów na 6000 m., juniorów 2000 m. i kobiet — 1000 m.

Na starcie staną m. in. Kwiatkowski, Więcek II (Pafawag), Długoborski, Kuśmirek, Mielczarek (Spójnia), Bakowski, Burka, Górski (AZS), Chudański (Górnik), Czerniak (WKS), Plonka (Włókniarz Dzierżoniów), Gorszki (Budowlani) i Chromiński (Jel. Góra).

Gospodarze zaprosili zawodników niemal ze wszystkich sekcji lekkoatletycznych, mających dobrych przełajowców i spodziewają się startu **Kielasa i Potrzebowskiego.**

W konkurencji kobiecej pobiegną na pewno trenujące przełaje zawodniczki koła WSWF- oraz Borkowska, i Rączewska (Bud.) Górecka (AZS), Paszkówna (Ogniwo), Harchala (Kol. Świdnica), Polaźnik (Włókniarz Nowa Sól), Kuflelówna (Bud.) i Kucharska (Stal).

Biegi zostaną zaliczone do konkurencji SPO. Przypuszczalnie będzie to najbardziej masowa impreza lekkoatletyczna z urządzanych we Wrocławiu. Organizacja spoczywa w rękach trenera Unii A. Małeckiego. (o)

DROBIAZGI JELENIOGÓRSKIE

★ Na tegorocznych mistrzostwach piłki ręcznej szkół średnich Dolnego Śląska podobnie jak w latach ubiegłych Jelenie Góra reprezentowana była przez siatkarki oraz koszykarzy tut. szkoły ogólnokształcącej im. Że[illegible]

„Żeromszczacy" podtrzymując chlubne tradycje swych kolegów z lat ubiegłych zdobyli dla swych barw wicemistrzostwo okręgu w siatkówce żeńskiej oraz czwarte miejsce w koszu męskim. Poza tym trzy siatkarki **Balde, Siedlecka i Jaroszyńska** wyznaczone zostały do reprezentacji Dolnego Śląska na mistrzostwa ogólnopolskie do Warszawy.

★ **34 członków ZS Budowlani w Karpaczu** zobowiązało się zdobyć do 1 maja br. wszystkie normy do odznaki SPO. [illegible] próby w konkurencjach narciarskich oraz gimnastyce. Wśród zdających normy nie brakło czołowych bobsleistów, narciarzy oraz działaczy klubowych.

★ **W Jeleniej Górze odbyły się ostatnio indywidualne i drużynowe mistrzostwa szkół średnich w tenisie stołowym. Na 8 startujących zespołów** mistrzostwo drużynowe zdobyła I drużyna szkoły ogóln. Indywidualny turniej (w którym brało udział 12 zawodników) zakończył się zwycięstwem Zuchalskiego z lic. handlowego.

★ **W dniu 1 kwietnia rozegrane zostaną w Jeleniej Górze drużynowe** [illegible] stołowym ZS Gwardia. Udział w nich [illegible] **społy Wrocławia, Legnicy, Świdnicy, Lubania, Środy Śl., Wałbrzycha, Dzierżoniowa i Kłodzka.** Zwycięzca turnieju weźmie udział w mistrzostwach ogólnopolskich ZS **Gwardii w Warszawie.** (set)

Pod adresem ZS Włókniarz

Nasz czytelnik ob. S. G. pisze z Legnicy:

— „...młodzież legnicka już od dwóch lat czeka na zapowiedziany remont bieżni na stadionie ZKS Włókniarz. Gdzie będą zdobywać normy SPO członkowie kół Włókniarza? Gdzie będą trenowali lekkoatleci sekcji wojewódzkiej, która ma przecież być właśnie w Legnicy?

Czy także będzie istniała tylko na papierze, jak wiele innych sekcji tego zrzeszenia?

Trzeba przypomnieć zrzeszeniu wojewódzkiemu, że Legnica ma 60 000 mieszkańców, i że młodzież włókniarska mogłaby doprawdy stworzyć silny ośrodek sportowy."

Co na ten list odpowie zarząd wojewódzki Włókniarza? Czekamy!

Akcja wyborcza w LZS dobiega końca

WROCŁAW. Na ogólną liczbę 490 LZS, istniejących na Dolnym Śląsku, zebrania wyborcze odbyły się w 295 zespołach (stan z dnia 15 bm.). Do końca marca br. akcja wyborcza będzie ukończona. W powiecie wrocławskim wybory odbyły się już we wszystkich LZS. W powiatach **Góra Śląska, Lwówek, Kłodzko i Wałbrzych** nie przeprowadzono jeszcze wyborów w kilku LZS. Stosunkowo najsłabiej pracują komitety w **Oleśnicy i Zgorzelcu.**

Wszystkie zebrania mają uroczysty charakter. Wręczane są nowe legitymacje członkowskie, sportowcy podejmują zobowiązania oraz analizują dotychczasową pracę.

Nowowybrane rady ludowych zespołów sportowych stają z zapałem do walki o umasowienie kultury fizycznej na wsi, o rozszerzenie dotychczasowych form pracy, o nową socjalistyczną wieś. (T. Dol.)

Uwaga LZS

12 kwietnia br. rozpoczynają się dwa ogólnopolskie kursy przodowników wychowania fizycznego dla aktywu sportowego wsi. Mężczyźni szkoleni będą we Wrocławiu w WOSS na stadionie im. gen. Świerczewskiego, zaś kobiety — w Przemyślu.

W związku z powyższym LZS powinny bezzwłocznie przystąpić do wytypowania jak największej ilości kandydatów na przyszłych instruktorów sportowych. Szczegółowych informacji udzielają PKKP i PZ ZKCh.

(dol)

Własna hala koła Unii

MALCZYCE. W obecności przedstawicieli MRN, PKKF i rady zakładowej cukrowni odbyło się uroczyste otwarcie sali gimnastycznej wyremontowanej przez sportowców koła miejscowej Unii.

W rozegranym z tej okazji turnieju siatkówki wzięły udział drużyny gospodarzy: **Spójni Środa Śląska, SKS Środa i Kolejarza Wrocław.** Zwyciężyła po zaciętej walce z SKS — Spójnia.

Klub wrocławski przysłał do Malczyc swoich szermierzy, którzy pokazali walki na florety i bagnety. Młodzież cukrowni malczyckiej zorganizowała na miejscu zapisy do sekcji walki bagnetem, a delegat zrzeszenia ob. Mosiński obiecał dostarczyć w najkrótszym czasie karabinów.

Działacz Unii Mickiewicz wezwał młodzież robotniczą do wstępowania do koła fabrycznego zapowiadając, że koło Unia w Malczycach postanowiło zdobyć ponad 40 odznak SPO.

Mistrzostwa bokserskie Włókniarzy

BIELAWA W dniach 6 — 8 kwietnia odbędzie się na ringu miejscowego Włókniarza wielki turniej bokserski o mistrzostwo wojewódzkie tego zrzeszenia.

Na starcie zobaczymy reprezentantów dziesięciu klubów i kół. Najsilniejsze reprezentacje wystawią A klasowe **ZKS Włókniarz Nowa Ruda, Legnica i Bielawa** oraz należący jeszcze niedawno do klasy wydzielonej Wr. OZB **Włókniarz Nowa Sól.**

Poza tym swoich pięściarzy przyślą koła: **Olbrzychowice, Głuszyca, Dzierżoniów, Wrocław, Legnica, Wrocław, Kowale, Mieroszów, Żegań i Żary.**

Zwycięzcy turnieju będą reprezentowali [illegible] trainych, które zostaną rozegrane w Łodzi. (mad)

Szczypiorniści AZS Wrocław wznawiają rozgrywki w II lidze

WROCŁAW. Spotkaniem niedzielnym w Siemianowicach ze Stalą rozpoczynają szczypiorniści wrocławskiego AZS wiosenną rundę rozgrywek o mistrzostwo II ligi.

Akademicy znajdują się w dobrej kondycji i myślą poważnie o sukcesach. W Siemianowicach grać będą: **Śliwka, Jarosiński, Szwarcer, Pawlik, Maliszewski, Zieniarski, Czapkowicz, Ciupryk, Daszkiewicz, Moralewicz, Załęski.**

Pierwszoligowy Kolejarz Ostrów pokonany we Wrocławiu

WROCŁAW. W drugi dzień świąt 26 bm. odbył się we Wrocławiu towarzyski mecz koszykówki pomiędzy beniaminkiem I ligi — Kolejarzem (Ostrów Wlkp.), a wicemistrzem kl. A Dolnego Śląska — Ogniwem. Zwycięstwo odniosła młoda drużyna wrocławska w stosunku 39:37 (21:13).

Punkty dla Kolejarza zdobyli: **Grzęda — 13, Fraszczak — 8, Sitek — 7, Nowacki 6, Morek 2, Spalony 1.** Dla Ogniwa Wrocław **Wedler — 13, Stocki 6, Marks 8, Birny 7, Hator 2.** Sędziowali mgr **Ziątkowski** i ob. **Naborczyk.** (dol).

Kadra okręgowa koszykarzy

WROCŁAW. Zarząd wrocławskiego okręgowego związku koszykówki, siatkówki i szczypiorniaka ustalił następujący skład kadry reprezentacyjnej koszykarzy Dolnego Śląska: **Zwierzański, Ciupryk, Piechura, Zientarski, Czapkowicz, Włodarczyk, Pawlik, Woloszyn, Szwarcer E. (AZS), Majewski, Isenko, Miktasz, Królikowski, Kory, Szumowski, Kaczmarek (WKS), Hirny, Stocki, Romanowski H.** (dol).

Gruntowny remont stadionu w Wałbrzychu

● **W Wałbrzychu** przystąpiono do gruntownego remontu stadionu sportowego na Nowym Mieście, będącego w posiadaniu miejscowego Górnika. Stadion ten posiadający amfiteatralne miejsca siedzące, pomieści ponad 25 tys. widzów. Oprócz wspaniałego boiska do piłki nożnej, na którym spotkania rozgrywać będzie można przy świetle, stadion wyposażony zostanie w nowoczesne urządzenia do gier sportowych, lekkiej atletyki oraz strzelnicę. Obok stadionu uruchomiony zostanie basen kąpielowy.

Po ukończeniu całkowitego remontu przewidzianego na sierpień br. stadion wałbrzyski będzie po stadionie olimpijskim we Wrocławiu, jednym z najwspanialszych obiektów sportowych Dolnego Śląska. (Uk)

Korespondenci terenowi i szkolni donoszą:

OBORNIKI ŚLĄSKIE. Na meczu wyjazdowym KS Unia Oborniki Śląskie wygrała zdecydowanie z dobrą drużyną KS Unia Klecina w stosunku 1:1. W drużynie KS Unia Oborniki Śl. wybija się coraz więcej znany zawodnik Karkos, w drużynie pokonanych wspaniale grał Łuczak. Sekcja siatkówki KS Unia Oborniki Śl. na meczu wyjazdowym osiągnęła zwycięstwo walkowerem 3:0 z drużyną KS Unia Klecina, gdyż słaba organizacja nie doprowadziła do meczu.

* * *

WROCŁAW. Na mistrzostwach międzyzrzeszeniowych w tenisie stołowym drużyna KS Unia Oborniki Śl. nie startowała, gdyż rada okręgowa zrzeszenia sportowego „Unia" nie raczyła powiadomić koła o mającym się odbyć turnieju. Trzykrotne zmiany w kierownictwie rady okręgowej „Unii" powodują coraz [illegible]

Kazimierz Niemier

* * *

WROCŁAW. W sali liceum pedagogicznego odbyły się mistrzostwa siatkówki szkół ogólnokształcących m. Wrocławia. Rozgrywki przeprowadzono systemem pucharowym. Tytuł mistrza zdobyła IV PSO, która pokonała przeciwnika 11 TPD w stosunku 2:0. Zwycięzca będzie reprezentował Wrocław w rozgrywkach wojewódzkich.

Konikiewicz

WYDAWCA: RSW „Prasa". REDAGUJE: Komitet. NAKŁAD RSW „Prasa". ADRES REDAKCJI: Katowice ul. Warszawska 6. TELEFONY: 334 03, 334 04, 345 06, 337 24. PRENUMERATĘ przyjmuje i KOLPORTUJE: PPK „Ruch". KONTO wpłat: PKO III 8026. PRENUMERATA: zakładowa miesięczna 3.00 zł., pocztowa miesięczna 3.60 zł., roczna 42.20 zł. SKŁAD i DRUK: RSW „Prasa" Katowice, Sobieskiego 11
R-2-18363



Siatkarze AZS Warszawa zdobyli w bież. roku puchar PZKSS
Fot. OKA

Dalsze mecze ligi tenisa stołowego

W nadchodzącą niedzielę 1 kwietnia br. wznowione zostają po dwutygodniowej przerwie rozgrywki ligi tenisa stołowego.

Spotykają się:

w Poznaniu — Stal — Budowlani Warszawa,

w Lublinie — Ogniwo — Unia Chorzów,

w Toruniu — Kolejarz — Kolejarz Warszawa,

w Łodzi — Włókniarz — Stal Siemianowice,

we Wrocławiu — Ogniwo — Ogniwo Kraków.



Pięściarze Stali Chorzów Batory pokonali w ramach rozgrywek ligowych gdańską Gwardię 11:9
Fot. Seko

Drzewo i sport

Ruch się zrobił w sporcie, jak się patrzy. Liga ruszyła, ruszyły inne klasy, ruszył w ogóle cały świat sportowy w Polsce, a tylko jedno koło sportowe przy kopalni „Concordia" w Zabrzu nie mogło ruszyć, ponieważ jego członkowie nie nauczyli się jeszcze biegać, skakać i kopać piłki po sągach i piramidach drzewa.

Sytuacja ta mianowicie dlatego tak wygląda, ponieważ piękne skądinąd boisko przy tej kopalni posiadające bieżnię, skocznię i inne urządzenia sportowe, zostało zamienione przez dyrekcję kopalni na — wielką składnicę drzewa. I leżą tam sobie kopalniaki, okrąglaki i inne wszelakiego rodzaju kawały drewna, a 200 członków koła sportowego „Górnik" oraz 900 uczniów miejscowej szkoły przysposobienia górniczego patrzy rozpaczliwym okiem na to drzewo i myśli sobie: „Gdzie my mamy grać, trenować, zdobywać normy do SPO...?"

Niewątpliwie drzewo jest kopalni bardzo potrzebne. I niewątpliwie gdzieś musi ono leżeć, zanim zużyte zostanie na stemple i tp. na dole. Tylko czy musi takie drzewo leżeć akuratnie na boisku sportowym? Nie może na przykład gdzieindziej?

W tej sprawie sportowcy — górnicy z „Concordii" niejednokrotnie już interweniowali w dyrekcji, a także próbowała tu położyć swój głos na szalę rada główna zrzeszenia Górnik wysyłając do tejże dyrekcji odpowiednie pismo. Cóż z tego jednak, kiedy drzewo jak leżało na boisku, tak leży nadal.

Widocznie, zdaniem dyrekcji kopalni, tam musi ono leżeć. I to do tego stopnia musi tam leżeć, że owa dyrekcja uznała, iż lepiej jest na przykład sportowcom ofiarować t. zw. boisko zastępcze, aniżeli znaleźć zastępcze miejsce składowe, — dla drzewa.

Dlatego też ofiarowała sportowcom miejsce między dwoma domami, o rozmiarach 4 na 8 metrów, i powiedziała im: „Kochane chłopaki. Tu sobie możecie kopać piłkę, czy co tam innego. Ile tylko wlezie — wam przecież i tak jest wszystko jedno, gdzie to robicie, a drzewu jest tak na boisku dobrze, ono tam się tak świetnie czuje, że byłoby naprawdę grzechem stamtąd je usuwać...!"

Ale sportowcy z Concordii, choć to ludzie spokojni i cisi, że choć do rany przyłóż, trochę na to się oburzyli. „Jakto? — powiadają — Dlaczego niby właśnie my mamy być eksmitowani, a drzewo nie? Czy drzewo nie może leżeć na placu 4 razy 8, a my za to czy nie możemy uprawiać sportu na właściwym boisku sportowym...?"

I tak powiadają, lecz na to dyrekcja kopalni powiada to samo, co powiadała przedtem, i w ten sposób sprawa kłębi się i gmatwa, czas leci, na wszystkich boiskach zaczyna być już rojno, a tylko na boisku „Concordii" drzewo jak leżało, tak leży nadal.

Może by więc jakoś przestało ono tam leżeć...? Albo może — gdyby już naprawdę nie było innego wyjścia — sportowcy dostaliby tak jakieś inne, bardziej odpowiednie na boisko, miejsce...?

BARNABA

Śladem naszych artykułów:

WAŁBRZYCH. (Uk) Artykuł pod tytułem „Zmarnowana szansa" zamieszczony w 24 nr — naszego pisma nie przeminął bez echa wśród działaczy sportowych Wałbrzycha. Zrozumieli oni swój błąd zdając sobie sprawę, że nie wykorzystali sezonu zimowego, ażeby umożliwić szerokim rzeszom młodzieży zdobywanie norm w konkurencjach narciarskich i łyżwiarskich do odznaki SPO.

Na wynik nie potrzeba było długo czekać. Do MKKF posypały się zobowiązania, tym razem realne. Sportowcy koła Górnika przy kopalni Mieszko (w tym 40 kobiet) do dnia 1 maja postanowili zdobyć 100 odznak SPO. Minima uzyskano już w 60%. Dalsze zdobywanie norm wśród sportowców Mieszka odbywa się każdego dnia.

Sportowcy kopalni Victoria, Thorez i B. Chrobry do dnia 1 maja zobowiązali się uzyskać od 40 do 60 odznak w każdym kole.

W tyle nie chce pozostać Kolejarz, którego zawodnicy zdobędą 40 odznak SPO. Kolejarze przeprowadzili w ubiegłym tygodniu eliminacje w następujących konkurencjach: marsze, biegi, skoki i rzuty oraz jako pierwsi na Dolnym Śląsku w konkurencjach jazdy na motorach. Ponadto 80 sportowców Kolejarza w dniu 3. kwietnia wyjeżdża do Wrocławia, gdzie jako pierwsi z Wałbrzycha zdobywać będą w krytym basenie minima w konkurencjach pływackich. Wałbrzych posiada co prawda kryty basen ale jest on nadal nieczynny, wobec tego minima w pływaniu sportowcy wałbrzyscy zdobywać muszą we Wrocławiu.

Na odcinku zdobywania odznak SPO ruszyła również w tych dniach praca w kołach Ogniwa przy MZK i Zawodowej Straży Pożarnej. Nie gorzej spisuje się Spójnia, mająca koła wśród spółdzielców i młodzieży szkół średnich - ogólnokształcących. Spółdzielcy i młodzież pilnie przeprowadzają konieczne eliminacje. Dotychczas śpią jeszcze koła Ogniwa przy MRN i przedsiębiorstwach komunalnych oraz przy Zakładach Lecznictwa Pracowniczego, koło Włókniarza przy zakładach lniarskich jak również koła Unii. Sądzimy jednak, że aktywność innych klubów i kół będzie bodźcem dla tych którzy dotychczas się zaniedbują. Uroczystego wręczenia pierwszych odznak SPO dokona przedstawiciel MKKF w dniu 1 Maja br.

19 niezapomnianych dni

płk. E. Skrzypek
sekretarz GKKF

Przed paru dniami powróciła do kraju grupa polskich hokeistów, która przez okres kilkunastu dni bawiła w ZSRR w Moskwie na wspólnych treningach i spotkaniach towarzyskich z drużynami radzieckimi.

Jednym z istotnych warunków właściwego i szybkiego rozwoju kultury fizycznej i sportu w naszym kraju jest korzystanie z bogatych doświadczeń, teorii i praktyki przodującej w świecie radzieckiej kultury fizycznej i sportu. Dotychczas przeprowadzane wspólne spotkania i treningi sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi stanowią dobrą szkołę dla naszego młodego ruchu sportowego.

Podczas ostatniego pobytu w Moskwie nasi hokeiści rozegrali na stadionie „Dynamo" kilka towarzyskich spotkań z hokejowymi drużynami radzieckimi i bawiącą w Moskwie drużyną hokeistów czechosłowackich. **Sportowcy radzieccy zademonstrowali wysoką klasę hokeja, wygrywając wszystkie spotkania z naszą drużyną i zespołem Czechosłowacji.**

Co charakteryzuje hokeistów radzieckich? Czemu zawdzięczają oni swoje wysokie rezultaty?

Drużyny radzieckie są zgrane, stanowią zwarte kolektywy, cechuje je szybkość, wysoka technika, pewność strzału, spokój, opanowanie i dyscyplina na lodowisku, siła i wytrzymałość.

Źródła sukcesów

Te wartości, tak wysoki poziom gry, może dać tylko uporczywy, stały, systematyczny trening, trening oparty na wypracowanych naukowo zasadach, może dać umiejętna praca nad kolektywem jako całością i nad każdym sportowcem oddzielnie, jako częścią tego kolektywu; może dać wysoka moralna postawa sportowca, głęboka miłość do swojej Ojczyzny; może dać szeroka baza fizycznie dobrze rozwiniętej młodzieży.

W Związku Radzieckim sportowcy, znaczkiści BGTO, GTO, i działacze sportowi są wysoko cenieni i otaczani powszechną sympatią. Postacie sportowców odtworzone w rzeźbach i płaskorzeźbach widnieją w wielu punktach Moskwy. W Moskwie buduje się nowy stadion „Pioniera". W Leningradzie potężny stadion im. Kirowa ma siedzących miejsc 80 tys. (długość ławek wynosi 40 km). Moskiewski stadion „Dynamo" przygotowany jest do uprawiania sportów letnich i zimowych, jest dobrze wyposażony, ma krytą halę. Sportowcy trenujący i grający na tym stadionie mają na miejscu kino — teatr, bibliotekę i czytelnię. Stadion ten jest ważnym ośrodkiem wszechstronnego rozwoju człowieka — rozwoju fizycznego, kulturalnego i politycznego.

* * *

Sportowcy radzieccy i trenerzy chętnie dzielili się z naszymi sportowcami swym doświadczeniem, swoją praktyką, udzielali rad i wskazówek, co i jak należy robić, by rozwijać ten piękny sport, jakim jest hokej.

W atmosferze serdecznej życzliwości odbyły się pod kierownictwem radzieckich trenerów, wspólne treningi drużyn radzieckich, czechosłowackiej i polskiej.

Niezatarte wrażenia

Pobyt nasz w Moskwie zbiegł się z bardzo ważnym wydarzeniem, mającym zasadnicze znaczenie dla narodów ZSRR i dla wszystkich ludzi miłujących pokój. **W tych dniach odbyła się sesja Najwyższej Rady ZSRR, na której została uchwalona ustawa o budżecie ZSRR na rok 1951, budżecie przekształcenia pustyń w kwitnące sady, budżecie radosnego budownictwa, szczęśliwego życia ludzi radzieckich, oraz ustawa o obronie pokoju mająca doniosłe znaczenie dla całej postępowej ludzkości, w tym również dla narodu polskiego, głęboko zainteresowanego w utrzymaniu trwałego pokoju na świecie.**

Niezatarte wrażenie sprawiła na nas Moskwa w te pamiętne dni. To piękne miasto, tętniące bogatym życiem codziennego budownictwa, całe tchnie spokojem i głęboką wiarą w zwycięstwo słusznej sprawy walki o pokój. Radośnie błyszczą w dzień i w nocy widoczne z każdego miejsca rubinowe gwiazdy wież mocarnego Kremla.

Szybko, w ciągu miesięcy wyrastają tu całe nowe dzielnice, w ciągu jednej nocy przenosi się w ramach rekonstrukcji miasta pomniki i kilkupiętrowe domy, z miejsca na miejsce.

Niektórzy hokeiści z naszej ekipy bawili w Moskwie w r. 1949. Teraz nie mogli poznać wielu ulic. W centrum miasta na placu Smoleńskim, w miejsce małego domu pojawił się potężny 28-piętrowy wieżowiec. Dzielnica uniwersytecka i szosa Możajska, których budowę rozpoczęto w 1949 r. są dziś prawie na ukończeniu.

W hołdzie wielkiemu twórcy Rewolucji Październikowej W. I. Leninowi

Pierwsze nasze kroki w stolicy radzieckiej skierowane były w stronę Placu Czerwonego. Tutaj pod sędziwymi murami Kremla, obok wieży ze słynnymi moskiewskimi kurantami ujrzeliśmy długą kolejkę ludzi, ciągnącą się aż na sąsiedni plac. W kolejce stoją obok siebie ludzie, przybyli z różnych krańców Związku Radzieckiego. Wszyscy oni pragną w podniosłym nastroju złożyć hołd wielkiemu twórcy Rewolucji Październikowej — W. I. Leninowi. Z głębokim wzruszeniem uczciliśmy świetlaną pamięć założyciela Państwa Radzieckiego, wielkiego przyjaciela narodu polskiego, złożeniem wieńca.

Każdy z obecnych patrząc na postać tego wielkiego człowieka odczuł nowy przypływ sił i energii do pracy. Słowa ludzi radzieckich, że Lenin żyje, że jest wśród nas, mają głębokie znaczenie: **Lenin faktycznie żyje wśród nas w historycznych, na skalę światową sukcesach budownictwa socjalistycznego.**

Muzeum podarków

Wspaniałym pomnikiem miłości milionów ludzi — obywateli radzieckich i innych krajów do Związku Radzieckiego i jego Wodza Józefa Stalina są podarki, przysłane z różnych stron świata z okazji 70. rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Byliśmy w tym muzeum. W kilkunastu potężnych salach zgromadzone są wspaniałe podarki od różnych narodów, krajów i ludzi. Są tam podarki, poczynając od bezcennych rzeczy, wykonanych przez znanych rzeźbiarzy ręcznie, częstokroć przez kilkadziesiąt lat, do prostych nieraz osobistych pamiątek. Podarki te mają wspólną cechę. Zawarty jest w nich bezcenny skarb: **głęboka miłość, niezachwiane zaufanie do Związku Radzieckiego, ostoi pokoju i do Józefa Stalina, chorążego walki o pokój, zawarte jest w nich potępienie podżegaczy wojennych i agresorów.**

* * *

W Moskwie jest bardzo wiele ośrodków kulturalnych: teatrów, bibliotek, muzeów i stadionów. Widzieliśmy balety: „Łabędzie Jezioro" i „Esmeralda". Byliśmy na kilku innych sztukach. Wrażenie niecodzienne. Bogactwo muzyki, strojów, dekoracji, kolorów i umiejętny dobór światła, piękne sale, wzorowo utrzymane — dają wspaniałą oprawę operze, baletowi i sztuce.

Ale to, co czyni tę sztukę niezapomnianą, to bogactwo duszy radzieckich artystów. Tak grać, tak wyreżyserować mogą tylko ludzie wolni, ludzie swobodni, wyzwoleni z upadającego jarzma kapitału, ludzie mający nieograniczone możliwości rozwoju, ludzie nowej epoki i ludzie socjalistycznego społeczeństwa.

„Podziemny pałac"

Dla tych ludzi — budowniczych socjalizmu wznosi się nowe jasne domy, poszerza ulice, dla nich zbudowano w Moskwie słynne metro, nazwane słusznie i zasłużenie pałacem podziemnym. Pociągi o kilku wagonach krążą co półtorej czy dwie minuty, z szybkością 60 km. na godzinę, przenoszą mieszkańców z jednego do drugiego punktu Moskwy.

Obszerne i bogate stacje, doskonała wentylacja, dzięki której do tuneli stale napływa świeże powietrze, szybkość pociągów — wszystko to zapewnia przyjemny, kulturalny środek lokomocji.

Każda stacja, a szczególnie na oddanych w ostatnich latach do użytku liniach metra, jest odbiciem życia radzieckiego, stanowi dobrą poglądową lekcję bujnego rozkwitu tego życia.

Uderzył nas stosunek obywateli radzieckich do książki. Ludzie radzieccy kochają książkę. Wszędzie, gdzieśmy byli i w metro, autobusach, na stadionach, na ulicy — widzieliśmy wielu moskwiczan z książką w rękach.

Miasto—bohater Leningrad

Podczas naszego pobytu w ZSRR zwiedziliśmy Leningrad (byliśmy tam na zimowych mistrzostwach lekkoatletycznych) — **kolebkę Rewolucji Październikowej, miasto — bohatera.**

Zwiedziliśmy te historyczne miejsca na których Partia Bolszewików pod kierownictwem Wielkiego Lenina i Stalina toczyła śmiertelną walkę o obalenie caratu, o wyzwolenie człowieka, o władzę dla robotników i chłopów, o rozwój i rozkwit uciskanych narodów. **Widzieliśmy pancernik „Aurorę", z którego oddany wystrzał był sygnałem Rewolucji, widzieliśmy samochód pancerny, z którego Lenin po swym słynnym przemówieniu wzniósł hasło „Niech żyje Rewolucja Socjalistyczna". Widzieliśmy pałac Smolny sztab Rewolucji, Pałac Zimowy i inne pomniki Rewolucji Październikowej.**

Wielką miłością otaczają leningradczycy swoje miasto. Z zadziwiającą wprost szybkością zostały usunięte prawie wszystkie zniszczenia, jakie poniósł Leningrad w okresie 900-dniowej blokady.

* * *

Ciepło, przyjaźnie i niezmiernie gościnnie przyjęli naszą grupę gospodarze — sportowcy radzieccy, moskwiczanie — widzowie spotkań towarzyskich. **Z głęboką sympatią i dużym zainteresowaniem rozmawiali z nami mieszkańcy Moskwy i Leningradu, młodzi i starzy na tematy perspektyw rozwoju polskiego sportu, na tematy budownictwa pokojowego naszej Ojczyzny.**

* * *

Wspólne spostrzeżenia hokejowe i treningi jeszcze bardziej pogłębiły przyjazne, braterskie stosunki między sportowcami Polski i Związku Radzieckiego, braterskie stosunki ze sportowcami czechosłowackimi i niewątpliwie przyczynią się do zacieśnienia więzi kulturalnej między naszymi narodami. **Podczas pobytu w ZSRR sportowcy nasi zdobyli nowe doświadczenia, które zostaną wykorzystane w pracy z młodymi sportowcami dla podniesienia poziomu hokeja dla dobra sportu polskiego.**

Liga szczypiorniaka startuje 1 kwietnia
do drugiej rundy mistrzowskiej

1 kwietnia wystartuje I i II liga szczypiorniaka do drugiej rundy rozgrywek, po której obie te klasy zostaną zlikwidowane. Rozgrywki trwać będą 8 niedziel i zakończą się pod koniec maja.

W drugiej rundzie rozegrane zostaną również zaległe mecze pierwszej serii, które nie odbyły się z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych.

[illegible] ich zaprawa zimowa.

W I lidze prowadzą zespoły Budowlanych z Chorzowa i Opola, równą ilością punktów. [illegible] wek już w pierwszą niedzielę przewiduje bezpośredni pojedynek tych drużyn, który rozstrzygnie o tym, która jest lepsza i która z nich zdobędzie tytuł mistrza. Podobnie wygląda sytuacja w II lidze, w której na czele tabeli znajduje się Kolejarz Opole i Stal Kuźnia Raciborska, posiadając równą ilość punktów.

Tabele obu lig szczypiorniaka pierwszej rundy, zestawione na podstawie zweryfikowanych spotkań, z uwzględnieniem walkowerów i unieważnionych spotkań, przedstawiają się następująco:

I liga

Budowlani Chorzów	6	12	55:16
Budowlani Opole	6	12	60:21
Włókniarz Łódź	6	6	32:24
Kolejarz Tarn. Góry	6	6	31:33
Spójnia Katowice	6	6	36:43
AZS Katowice	6	4	31:28
Kolejarz Gniezno	6	2	15:65
Ogniwo Kraków	6	0	24:54

II liga

Kolejarz Opole	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Kuźnia Rac.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Bydgosz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AZS Wrocław	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Siemianowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Siemianowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]

I liga

1. IV.
Kolejarz T. Góry — Spójnia K-ce
Włókniarz Łódź — Kolejarz Gniezno
Budowlani Opole — Budow. Chorzów
Ogniwo Kraków — AZS Katowice

8. IV.
Budowlani Chorzów — Kol. T. Góry
Kolejarz Gniezno — AZS Katowice
Włókniarz Łódź — Budowlani Opole
Spójnia Katowice — Ogniwo Kraków

15. IV.
Kolejarz T. Góry — Włókniarz Łódź
Ogniwo Kraków — Kolejarz Gniezno
Budowlani Chorzów — AZS Katowice
Budowl. Opole — Spójnia Katowice

22. IV.
AZS Katowice — Kolejarz T. Góry
Kolejarz Gniezno — Budowl. Opole
Włókniarz Łódź — Spójnia Katowice
Budowlani Chorzów — Ogniwo Kr.

29. IV.
Kol. T. Góry — Budowlani Opole
Budowlani Chorzów — Kol. Gniezno
Spójnia Katowice — AZS Katowice
Ogniwo Kraków — Włókniarz Łódź

6. V.
Ogniwo Kraków — Kol. T. Góry
Kolejarz Gniezno — Spójnia K-ce
Włókniarz Łódź — Budowl. Chorzów
AZS Katowice — Budowlani Opole

TERMIN NIE USTALONY
Spójnia Katowice — Kol. T. Góry
Kol. Gniezno — Włókniarz Łódź
Budowlani Chorzów — Bud. Opole
AZS Katowice — Ogniwo Kraków

TERMIN NIE USTALONY
Kol. Gniezno — Kolejarz T. Góry
Spójnia Katowice — Budowl. Chorzów
AZS Katowice — Włókniarz Łódź
Budowlani Opole — Ogniwo Kraków



Szczypiorniści Budowlanych (Chorzów), którzy do tegorocznych rozgrywek ligowych przystępują jako zdecydowani faworyci

II liga

1. IV.
Unia Kraków — Górnik Siemianow.
Stal Siemianowice — AZS Wrocław
Włókniarz Kraków — Stal Kuźnia R
Kolejarz Bdg. — Kolejarz Opole

8. IV.
AZS Wrocław — Unia Kraków
Włókniarz Kraków — Stal Siemian.
Stal Kuźnia Rac. — Kolejarz Opole
Górnik Siemian. — Kolejarz Bdg.

15. IV.
Unia Kraków — Włókniarz Kraków
AZS Wrocław — Kolejarz Opole
Kolejarz Bdg. — Stal K. Raciborska
Stal Siemian. — Górnik Siemian.

22. IV.
Kol. Opole — Unia Kraków
Stal K. Rac. — Stal Siemianowice
Włókniarz Kraków — Górnik Siem.
AZS Wrocław — Kolejarz Bdg.

29. IV.
Unia Kraków — Stal Siemianowice
Górnik Siemianowice — Kol. Opole
AZS Wrocław — Stal K. Rac.
Kolejarz Bdg. — Włókniarz Kraków

6. V.
Kolejarz Bdg. — Unia Kraków
Stal K. Rac. — Górnik Siemianowice
Włókniarz Kraków — AZS Wrocław
Kolejarz Opole — Stal Siemianowice

TERMIN NIE USTALONY
Stal K. Raciborska — Unia Kraków
Kolejarz Opole — Włókniarz Kraków
Górnik Siemianowice — AZS Wroc.
Stal Siemianowice — Kolejarz Bdg.

TERMIN NIE NIEUSTALONY
Górnik Siemianowice — Unia Kraków
AZS Wrocław — Stal Siemianowice
Stal Kuźnia Rac. — Włókniarz Kr.
Kolejarz Opole — Kolejarz Bdg.

TERMIN NIE USTALONY
AZS Wrocław — Włókniarz Kraków